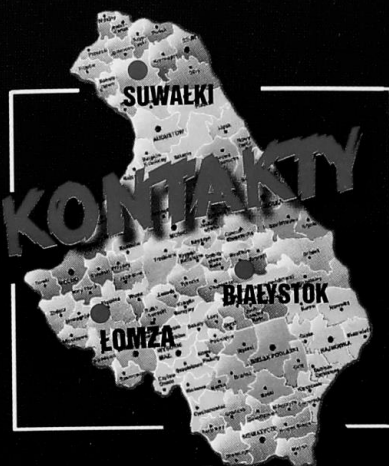


Świetli, czyli niezwykli

Tygodnik Regionalny

www.kontakty-tygodnik.com.pl



NISSAN

Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87

tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

PREFBET®
ŚNIAĐOWO
Bloczki, Pustaki, Stropy
Niedzienna **OSZCZĘDZISZ**
LOKATA Oferta ważna do 31 marca
Na bloczki PREFBETU Odbiór do 31.12.2004
PRZEDPŁATA
0 86 217 62 95 www.prefbet.pl

INSTALATOR & M
NOWIK
Najwyższa pora
zajść do Instalatora!
• Artykuły sanitarne
• Technika grzewcza
• Wyposażenie łazienek
Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

KONTAKTY

Nr 16 (1224)

18 KWIETNIA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Mgr inż. rolnictwa Renata Grudzień z Łomży, absolwentka renomowanej SGGW, uprawia... teleturnieje!



**Tango
z czekiem
w zębach**

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420

tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%
• bez odsetek
• bez prowizji
• bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

Zambrów, Al. Woi. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2003

602 666 111

603 050 603

WIOSENNA PROMOCJA

TERRAZYT®

Okna i drzwi na całe życie...

Zdażyć przed VAT-em!

OKNA DRZWI



Kupując teraz OKNA I DRZWI TERRAZYT

- Płacisz jeszcze VAT 7%
- już wkrótce VAT wzrośnie do 22% - zatem oszczędzasz - **15 %**
- Korzystasz z WIOSENNEJ PROMOCJI - RABAT nawet do **20 %***
- Możesz otrzymać zwrot podatku w ramach
ULGI REMONTOWEJ - 19 %

W sumie możesz

ZAOSZCZĘDZIĆ 54%
nawet do

* dotyczy okna 034 CLASIC

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

www.terrazyt.pl

- BIURO OBSŁUGI KLIENTA
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
- SKŁAD FABRYCZNY
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
 - CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33
- PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE
- ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86
 - ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
 - KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74
 - ŚNIADOWÓ, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
 - NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
 - JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
 - ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
 - GRAJEWÓ, UL. KOMUNALNA 20, TEL./FAX 086/273-85-46
 - CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
 - WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
 - CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87
 - SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
 - ŁAPY, PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2, TEL./FAX 085/715-72-72
 - BRĄSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00
 - RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

NIE ZWLEKAJ, BO BĘDZIE ZA PÓŹNO!

- BETON TOWAROWY
- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- KOSTKA BRUKOWA
W SZEROKIEJ GAMIE
KOLORÓW I WZORÓW
- KRAWĘŻNIKI OBRZEŻA

KUPUJĄC TERAZ **15%**
ZYSKUJESZ
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

ŁOMŻA, AL. PIŁSUDSKIEGO 117 A
TEL. (0-86) 21-99-909

ATRAKCYJNY KREDYT

tylko w

BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA

na:

DOCIEPLENIE

ELEWACJE I REMONTY W SYSTEMACH:



**weber
terranova**



Łomża ul. Aleja Legionów 54
tel. (086) 219-06-19



Do 100 km transport
GRATIS!!

**NAJNIŻSZE CENY
W REGIONIE**

**Takiej blachy
nie robi
nikt
inny**

Cięcie blachodachówki po fali sprawia, że wygląd i estetyka są niepowtarzalne. Niewidoczne łączenie dwóch arkuszy blachy wzdłuż oraz na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki kapilarne dają 100% szczelności. 16 kolorów do wyboru przy powłoce poliestrowej i TC 50. Cięcie na wymiar lub standardowe długości "Handy". 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz laserowe znakowanie potwierdzające oryginalność.

Lindab®

Atest-pol
Materiały budowlane...

Łomża ul. Poligonowa 8 ☎ (086) 218 85 35
Grajewo ul. Kolejowa 6 ☎ (087) 272 34 94
Elk ul. Łukasiewicza 2a ☎ (087) 621 16 43



RENAULT
GRAND SCENIC

Odkryj nowe miejsca



w nowym Renault Grand Scenic
podczas **Dni Otwartych Drzwi**
16-18 kwietnia

Przyjdź między 16 a 18 kwietnia do salonu Renault, a otworzymy przed Tobą drzwi bezpiecznego i przestronnego samochodu z miejscem dla 7 osób. Przygotowaliśmy dla Ciebie atrakcyjne konkursy. Możesz wygrać nowego Renault Grand Scenic i inne cenne nagrody.
www.renault.com.pl

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

WARTO ZDAŻYĆ PRZED PODATKIEM

GERDA®
technologie bezpieczeństwa

DRZWI STALOWE WEJŚCIOWE
GERDA WD

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ATESTOWANE
GERDA "C" i GERDA "S"

EKSKLUZYWNE DRZWI WEJŚCIOWE
GERDA "SX"

całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

**SPRAWDZONE, BEZPIECZNE DRZWI WEJŚCIOWE FIRMY GERDA
W CENIE JUŻ OD 990 ZŁ (BRUTTO)!**



REGIONALNY PARTNER HANDLOWY GERDA
JANKOWSKI Aleja Legionów 105 tel. 219 81 16
www.firma-jankowski.pl

DYSTRYBUTORZY

ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
Aleja Legionów 42	tel. 218 93 63
ul. Małachowskiego 2	tel. 218 90 78
ul. Piłsudskiego 115	tel. 219 08 23
ul. Mazowiecka 1/13	tel. 219 70 00

REKLAMA

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Rok temu napisałem o swoim własnym zawodzie: dziennikarstwo psieje!
Gdy wspomniałem przyczyny tak bolesnego dla mnie samego osądu, powiem
dziś: były błahe. Bezsensowne bo bezsensowne plebiscyty na lokalnego bo-
hatera, lekarza, nauczyciela itp. roku. Zimna komercja, mająca przynieść wy-
dawcom gazet kasę, za nic mająca rzetelność. Powiem nawet: śmiesznie bła-
he! A znaczy to ni mniej ni więcej, że miniony rok przyniósł w dziennikar-
stwie rzeczy zatrważające. Poczynając od zachowań mego ongiś idola dzien-
nikarskiego Adama Michnika przy okazji tzw. sprawy Rywina, po walkę tytułów na „afery”, z
których tylko nieliczne są prawdziwe. Mógłbym powiedzieć: rób swoje! Czytelnik prędzej niż
później odkryje, co ziarno, a co plewa. Polski, wykształcony czytelnik, prędzej niż później.
Odkryje, czyli dostrzeże nierzetelność, nieuczciwość, nieuczciwość. Z głupoty. Z pazerności. Z
pogoni za jednodniową sławą. Ale gdy już dziennikarstwo straci całą wiarygodność, prawdzi-
wi hochsztaplerzy i aferzyści będą mogli spać spokojnie.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

AMPLICO **AIG** Life



Sukces nie jest dziełem przypadku!

Udowadniamy to regularnie zdobywając prestiżowe wyróżnienia. Amplico Life wielokrotnie nagradzane za efektywność.
Efektywna firma gwarantuje wymierne zyski i zapewni bezpieczną przyszłość swoim Klientom. Jeśli chcesz z nami
osiągać sukcesy, zapraszamy do współpracy.

Aktualnie poszukujemy osób na stanowisko:

Agenta

Wymagamy

- Wykształcenie minimum średnie
- Wiek 25-55 lat
- Przyjazne nastawienie do pracy z ludźmi
- Mile widziane doświadczenie w sprzedaży
- Chęć uczenia się i podejmowania nowych wyzwań

Oferujemy

- Pracę pełną wyzwania w stabilnej, prestiżowej firmie
- Profesjonalne szkolenia
- Konkurencyjne zarobki
- Atrakcyjny system motywacyjny

CV i list motywacyjny przesłać na adres: ul. Wojska Polskiego 97, 18-402 Łomża
tel. kontaktowy: 602/66-30-82, 086/216-94-80.

fak. 1217

QS kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:

Brąnsk ul. Witosa 10
tel. (85) 737-62-49
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

multiMedia[®]
Polska

**Zatrudnimy
Przedstawicieli Handlowych
Zadzwoń - 691 767 589**

DACH

Blachodachówka od...

DACHÓWKA CERAMICZNA
Jungmeier — Niemcy
Trapez T-6, T-18, T-20, T-35, T-50, T-55
Gonty Teglass — Włochy

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

fax (085) 676 13 44
www.traffic-blachy.pl

* cena promocyjna, szczegóły w salonie sprzedaży

19,56 zł*

Rynny gratis!

Łomża, Al. Legionów 52
tel. (0-86) 212-53-57, fax (0-86) 212-53-58
kom. 0 600 926 795

do 1 MAJA 15% TANIEJ – zrób zakupy przed podwyżką

fak. 1869

KONTAKTY



87. ROCZNICA ŚMIERCI TWÓRCY ESPERANTO, Ludwika Zamenhafa, rodem z Białegostoku, minęła 14 kwietnia. Przy pomniku „doktora esperanto”, jak jest nazywany na świecie, odbyła się rocznicowa uroczystość.

SZCZEPIONKA NARAKA. Pracownia immunogenoterapii, która zostanie otwarta w Akademii Medycznej w Białymstoku, będzie początkiem stosowania autoszczepionki w leczeniu raka płuc i jajnika. Taką terapię prowadzą w kraju inne akademie medyczne.

WYPOWIEDZENIE OTRZYMAŁO ponad 100 spośród 600 pracowników oddziału Telekomunikacji Polskiej w Białymstoku. Do końca roku przybędzie jeszcze 20.

UNIJNA USTAWA O ZALESIANIU GRUNTÓW ROLNYCH, która jeszcze nie obowiązuje (polska już nie obowiązuje), skomplikowała życie rolników powiatów kolneńskiego i łomżyńskiego. W pierwszym starostwo umorzyło 140 wniosków na zalesienie 600 hektarów, w drugim — 168 wniosków na zalesienie 500.

W PÓŁFINALE OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU „PROBOSZCZ ROKU”, organizowanego przez Katolicką Agencję Informacyjną, wśród 24 duchownych znajduje się ks. Andrzej Godlewski, proboszcz parafii pod wezwaniem Krzyża Świętego w Łomży. Półfinaliści zostali wyłonieni z 600 kandydatów, zgłoszonych przez wiernych z całego kraju.

ZALEDWIE DWÓCH AKTORÓW gra w znakomitym przedstawieniu „Święty Edyp” w reżyserii Piotra Tomaszuka, twórcy znanego Teatru „Wierszalin”. Premiera odbyła się w Supraślu. „Wierszalin” powrócił do publiczności po kilkuletniej przerwie.

JAKO JEDYNA Z PODLASKIEGO, Patrycja Olejnik, uczennica II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży, zdobyła tytuł jednego z 20 laureatów XXXV Olimpiady Języka Ro-

syjskiego. Do tej prestiżowej rywalizacji przygotowywała się pod kierunkiem nauczycielki Aleutyny Kołos.

MIEDZYNARODOWE WIOSENNE KOŁĘDOWANIE Z KONOPIELKĄ po raz dziesiąty odbędzie się w Knyshynie (pow. moniecki) w najbliższy weekend. Dawną wielkanocną tradycję kultywują zespoły polskie, białoruskie i litewskie, które wystąpią „z Konopielką”.

OSIEM LAT WIEZIENIA. Taki jest wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach otrzymała młoda (20 lat) mieszkanka wsi w gminie Filipów (pow. suwalski), która w ubiegłym roku zamordowała swoje nowo narodzone dziecko. Prokurator żądał kary 15 lat pozbawienia wolności. Młoda matka przyznała się do winy.

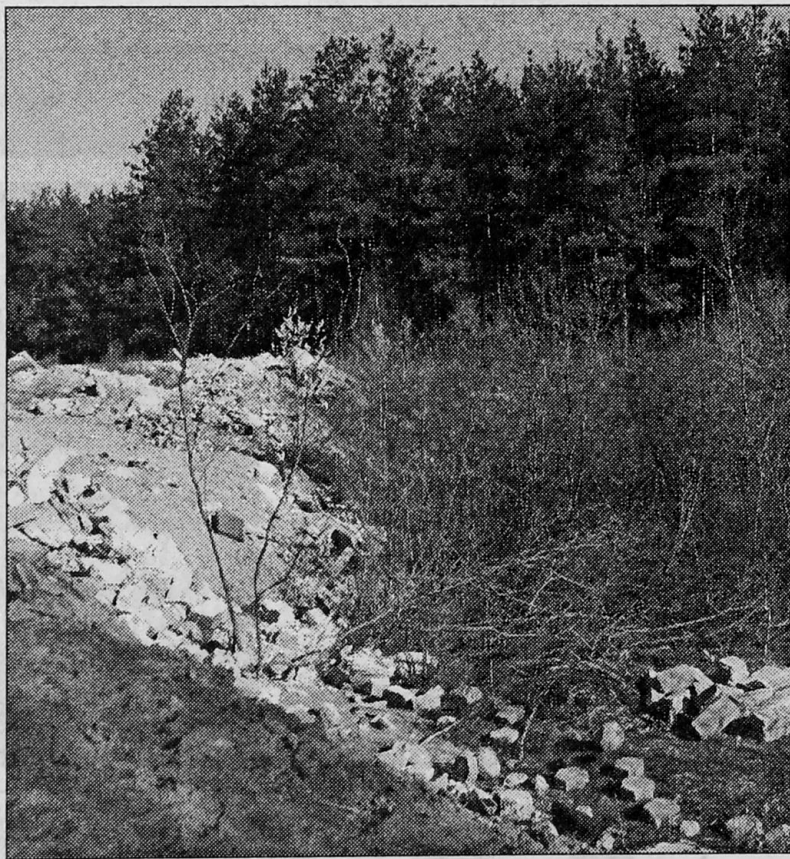
TROJE UKRAIŃCÓW, UKRYTYCH pod leżanką w kabinie tira, zatrzymała stra-

graniczna na przejściu drogowym w Budzisku (gm. Szypłiszki, pow. suwalski). Okazało się, że paszporty mają na cudze nazwiska, a fotografie i stemple kontroli granicznej są sfalszowane. Ciężarówką kierował Litwin.

PRZEPROWADZKA: od 15 kwietnia (czwartek) 2004 roku zmienił siedzibę Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Łomży. Nowy adres: ul. Polna 16 (obok Domu Dziecka), tel. 216-74-16, 216-48-43.

Wydział zajmuje się sprawami dodatków mieszkaniowych, rehabilitacji niepełnosprawnych, rozwiązywaniem problemów patologii społecznej i przeciwdziałania alkoholizmowi, zasiłków rodzinnych.

Do końca kwietnia 2004 roku w Punkcie Obsługi Interesanta w holu ratusza można pobrać druki wniosków o dodatki mieszkaniowe i zasiłki rodzinne oraz otrzymać wszelkie dodatkowe informacje.



Zniknął śnieg. Nie ma jeszcze liści na drzewach. Są śmieci. Jak na dłoni

Przeczytać w „Kontaktach”

O czym, Drodzy Czytelnicy, chcielibyście przeczytać (czytać) w „Kontaktach”?

Jakie ważne sprawy nam, Waszym zdaniem, umykają?

O czym piszemy za dużo? Co Was w naszym tygodniku drażni?

Podpowiedźcie, w jakich konkretnych, znanych Wam,

sprawach powinniśmy interweniować?

Kto, znany Wam, zasługuje na dziennikarską pomoc?

Prosimy o Wasze opinie, oceny, sygnały („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7, tel. 086-216-40-22; 216-42-43; 215-35-70; mail: redakcja-@kontakty-tygodnik.com.pl)

ZNAKI CZASU

- Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego ustawę likwidującą państwowy fundusz alimentacyjny (w zamian wprowadzone zostały zasiłki).

- Po raz pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej prokuratura niemiecka uchyliła wyrok śmierci, wydany na polskiego księdza Wincentego Harasimowicza przez nazistowskie sądy specjalne; zabiegał o to Instytut Pamięci Narodowej, a umożliwiła uchwalona przez Bundestag ustawa.

- Od 550 dolarów dla szeregowego do 2,5 tysiąca dla generała to, oprócz żołdu w kraju, zarobek żołnierzy polskiego kontyngentu w Iraku, a jeszcze do tego: dodatek zagraniczny, dodatek za ryzyko i pobyt w strefie wojennej (7 dolarów za każdy dzień).

- Internetowy dostęp do rejestrów państwowych, e-mailowa korespondencja z administracją, elektroniczne dzienniki ustaw mają ułatwić załatwianie spraw w urzędach. Takie rozwiązania przewiduje projekt ustawy, która ma przyspieszyć budowę elektronicznej administracji w Polsce.

- Aż cztery piąte spośród ponad trzech milionów bezrobotnych poszukuje pracy; 75 proc. pozostaje na utrzymaniu rodziny (sondaż CBOS).

- Około piętnastu tysięcy kościołów i kaplic będzie objętych ubezpieczeniem od różnych kataklizmów i od odpowiedzialności cywilnej w wyniku zawartego przez Konferencję Episkopatu Polski porozumienie z PZU.

- W Polsce zarejestrowanych jest 330 ogólnopolskich central związkowych i 30 tys. związków zakładowych.

- Jacek Kaczmarski, twórca słynnych i pełnych nadziei „Murów” i ponad tysiąca innych piosenek, bard „Solidarności”, zmarł na raka w Wielką Sobotę.

Biuro Pisania Podań

pozw, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Marek Piotrowski

Łomża

ul. Polowa 11A

(Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

REKLAMA



KONTAKTY

WOJEWODA PRYWATYZUJE

O rozpoczęciu procedury prywatyzacji bezpośredniej Białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych oraz przygotowaniu do prywatyzacji bezpośredniej Przedsiębiorstwa Realizacji Inwestycji w Łomży zdecydował wojewoda podlaski.

Firma białostocka, wynajmująca sprzęt budowlany, uczestniczy w Programie Wspomagania Inicjatyw Prywatyzacyjnych. W roku 2003 uzyskała ze sprzedaży przychody w kwocie 3,7 miliona złotych, zatrudniając 69 osób.

W przedsiębiorstwie łomżyńskim pracuje 6 osób. W roku 2003 przychody ze sprzedaży wyniosły 0,3 miliona złotych.

Ogłoszenia składania ofert znajdują się na stronie internetowej Wydziału Skarbu Państwa i przekształceń Własnościowych Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku: www.bialystok.uw.gov.pl

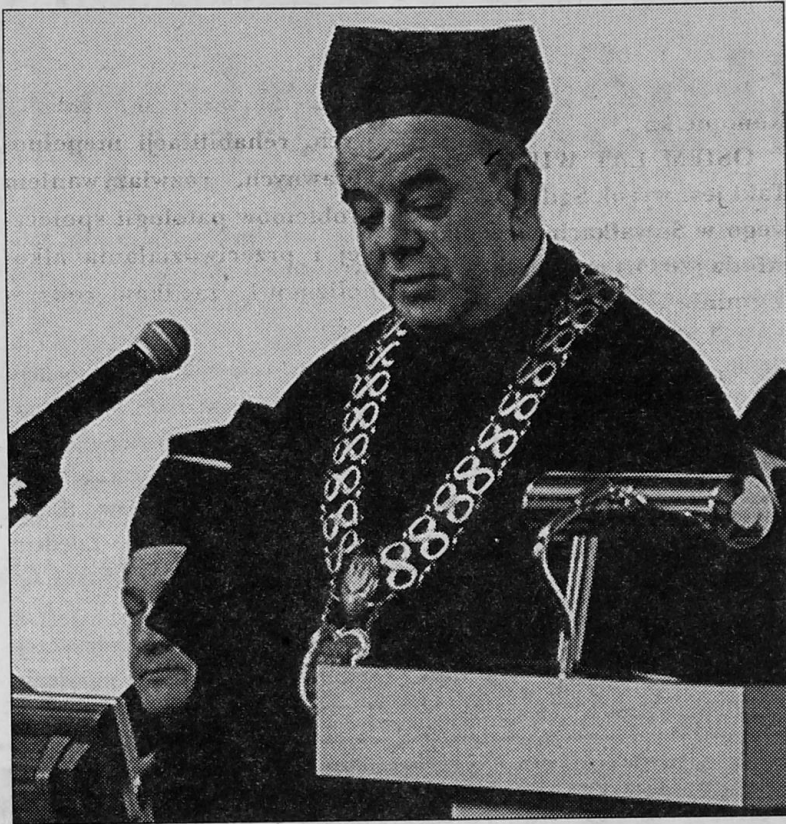
WSA NA PODIUM!

Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży znalazła się na trzecim miejscu wśród „najlepszych niepaństwowych uczelni licencjackich” w Polsce w Rankingu Szkół Wyższych 2004 „Rzeczpospolitej” i miesięcznika „Perspektywy”.

Tuż przed WSA (w ubiegłorocznym rankingu zajmowała czwarte miejsce), znalazła się Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Białymstoku (awansowała z ubiegłorocznego siódmego miejsca), a pierwsze miejsce zajęła ponownie Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie.

Druga uczelnia z Łomży, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, wśród 58 ocenianych, uplasowała się na czternastej pozycji.

Na zdjęciu: rektor WSA prof. dr hab. Roman Engler



ROZWIĄŻ SIĘ ZA BRAK BUDŻETU!

Działacze białostockiej Platformy Obywatelskiej domagają się, aby Rada Miejska Białegostoku podjęła decyzję o samorozwiązaniu i zbierają podpisy mieszkańców pod protestem przeciwko radnym, którzy nie uchwalili budżetu miasta. PO uważa, że w ten sposób stolica regionu została pozbawiona szans na wiele inwestycji, zwłaszcza współfinansowanych z programów unijnych. Jak już informowaliśmy, Białystok jest bezprecedensowym w kraju przykładem dużego miasta, którego samorząd nie zdołał uchwalić planu dochodów i wydatków na ten rok. Będzie to musiała zrobić Regionalna Izba Obrachunkowa. Akcja PO nie ma jednak szans powodzenia, ponieważ prawo nie przewiduje „samorozwiązania” samorządu. Nawet gdyby wszyscy radni złożyli mandaty, ich miejsca zajęliby zdobywcy kolejnych miejsc na listach poszczególnych ugrupowań.

NAJTAŃSI Z PODLASKIEGO

Absolwenci z województwa podlaskiego są najtańsi w kraju, wynika z raportu portalu onet.pl i wynagrodzenia.pl. Średnia krajowa pracownika, podejmującego pierwszą pracę wynosi 1486 zł (niezależnie od wykształcenia). Najwięcej zarabiają na Mazowszu (1981 zł), najmniej na Lubelszczyźnie (1244 zł), a przedostatnie miejsce w rankingu, ze średnią 1258 zł, zajmują absolwenci województwa podlaskiego.

MECZ Z KAJDANKAMI

Ośmiu rannych policjantów i 45 zatrzymanych chuliganów z Białegostoku, Sokółki i Warszawy. Tak zakończył się przerwany zresztą, zapowiadany jako sportowe wydarzenie roku, półfinałowy mecz Pucharu Polski Jagiellonia Białystok — Legia Warszawa w Białymstoku.

— Oręż stadionowych bandytów stanowiły metalowe pręty, kije, części połamane go ogrodzenia i ławek, kamienie, sztachety z gwoździemi — mówi nadkomisarz Andrzej Baranowski z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. — Całe zajście zostało sfilmowane. Będziemy szczegółowo je analizować, by ustalić winę poszczególnych zatrzymanych chuliganów.

Uwaga! Zamknięcie ulicy!

W związku z realizacją robót w ulicy Zdrojowej informujemy o planowanym zamknięciu ruchu w dniach od 21.04.2004 r. do 09.06.2004 r.

Na czas robót zostaną wyznaczone oraz oznakowane trasy objazdów. Wyłączeniu z ruchu kołowego ulegać będą kolejne odcinki ulicy Zdrojowej począwszy od ulicy Sikorskiego, w związku z powyższym planowana jest następująca trasa objazdów: z Siemienia nawierzchnią asfaltową do drogi krajowej nr 64. Do miejscowości Siemień objazd będzie przebiegał tą samą trasą tylko w odwrotnym kierunku.

ZAPROSILI NAS:

• Organizatorzy — na konferencję nt. „Stosunki Polska — USA a Unia Europejska”.

• Międzynarodowe Targi Łódzkie oraz wystawcy — na VII Targi Sprzętu Fotograficznego, Filmowego, Video i Kinowego.

• Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne w Krakowie — na poświęcenie przez kardynała Franciszka Macharskiego chaczkaru — ormiańskiego Kamienia Krzyżowego, upamiętniającego ludobójstwo Ormian w Turcji w 1915 oraz polskich Ormian na Kresach Wschodnich.

• Międzynarodowe Centrum Informacyjno-Konsultingowe „ICIC” w Kijowie — na Międzynarodową Polsko — Ukraińską Konferencję pt. „Rok 2004 — rok Polski na Ukrainie”.

• Sweepings H. Galloping — na I Międzynarodową Konferencję pt. „Praktyczne rozwiązanie problemów dotyczących realizacji prawa do ziemi na Ukrainie”.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkanie z kawalerami Orderu Wojennego Virtuti Militari.

• Nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Białych Szczepanowicach — na „Spotkanie przy wielkanocnym stole”.

• Dyrektorzy Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego w Dziadkowicach oraz wójt gminy — na uroczyste otwarcie sali gimnastycznej.

• Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na X Wiosenne Targi Ogrodnicze.

• Komitet Organizacyjny, Rada Nadzorcza i Zarząd Zambrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — na Halowy Turniej Piłki Nożnej dziewczyn szkół podstawowych o puchar prezesa Spółdzielni.

• Zarząd Obwodu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Drużyna Weteranów — Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej oraz III Liceum Ogólnokształcące im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK w Łomży — na uroczystą promocję książki Mieczysława Laszczkowskiego pt. „Ziemia Łomżyńska w latach wojny i okupacji 1939–1945”.

• Zarząd Społeczno-Oświatowego Stowarzyszenia Pomocy Pokrzywdzonym i Niepełnosprawnym „Edukator” w Łomży — na konferencję, podsumowującą realizację projektu „Aktywność mieszkańców wsi drogą do społeczeństwa obywatelskiego”.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert młodych talentów.

Dziękujemy.

fak. 2042

Gdyby zwykły obywatel, mieszkaniec województwa podlaskiego, postanowił poobserwować swoich wybrańców w akcji, wyszedłby kompletnie zdegustowany.

Nie chodzi tu o drobiazgową i z natury nudną materię obrad, lecz o styl i zachowanie radnych

Radni prawicowej opozycji najwyraźniej zapatrzyli się w telewizyjne sprawozdania z obrad Sejmu i traktują Sejmik jak miniaturkę parlamentu. Chwilami można odnieść wrażenie, że przemawiają do nieistniejących kamer telewizyjnych, nie zaś do realnego audytorium. Z drobiazgów, wypatrzonych w projektach uchwał, budują wielkie teorie, przypisując miało znaczącym szczegółom ogromną wagę. Tak jakby chcieli dać do zrozumienia, że są stworzeni do rzeczy daleko poważniejszych i bardziej wzniosłych, niż wycieranie stolików w województwie.

Celuje w tym Krzysztof Putra z klubu Prawa i Sprawiedliwości. Na każdej sesji zajmuje wiele czasu swoimi długimi i szczegółowymi wystąpieniami, a potem angażuje się w niekończące się polemiki. Stałym punktem są także wystąpienia Zenona Dziedzica z Ligi Polskich Rodzin, który nie przepuszcza żadnej okazji, aby zmanifestować swojej niechęci do słowa „tolerancja”.

Radni opozycji traktują budżet

województwa jak odpowiednik budżetu państwa, czyli tak, jakby miał decydować o życiu gospodarczym województwa. Jest to nieporozumienie. Wielkości i relacje zapisane w budżecie Rzeczypospolitej rzeczywiście mogą przesądzić o wielkości popytu wewnętrznego, dostępności i cenie kredytów, skali bezrobocia, a także losach nie-

Mimo tych oczywistych faktów, walka o budżet trwała wiele miesięcy: była pełna emocji i wzajemnych oskarżeń. A na koniec Klub Radnych Ligi Rodzin Polskich dopatrzył się uchybień proceduralnych i zaskarżył uchwałę budżetową do Wojewody. Zrobił tak, choć radni LPR doskonale zdają sobie sprawę, iż nie są

(że ktoś coś źle usłyszał) i okulistycznych (że źle przeczytał albo nie zauważył) swoich politycznych przeciwników.

Są w Sejmiku mówcy bardziej nastawieni na rzeczowe argumenty i przestrzeganie form grzecznościowych, jak na przykład Cezary Cieślukowski z klubu Platformy Obywatelskiej, czy Zbigniew Krzywicki z SLD. Jest ich jednak niewiele; większość daje się ponieść emocjom lub po prostu milczy.

26 kwietnia odbędzie się tzw. sesja absolutoryjna, czyli ta, na której Sejmik ma przyjąć sprawozdanie Zarządu z wykonania budżetu za rok 2003. Będziemy mieli do czynienia z najczystsza polityką. Zarząd będzie się chwalił tym, że udało się mu ograniczyć deficyt z planowanych 9 mln zł do nieco ponad 2 mln. Jest to jakieś osiągnięcie, choć nie rzuca na kolana. Opozycja wytoczy najcięższą artylerię. Będzie jak zwykle.

JAN ONISZCZUK

Głośno i głupio

jednego wielkiego przedsiębiorstwa. Budżet województwa to zaledwie około 150 milionów złotych, których wystarczy ledwo na utrzymanie Urzędu Marszałkowskiego, podległych instytucji kulturalnych i edukacyjnych, i może jeszcze kilka drobnych przedsięwzięć. Jego wpływ na rozwój gospodarczy regionu jest minimalny. Znacznie większe znaczenie ma czterokrotnie wyższy budżet Białegostoku, tym bardziej, że miasto prowadzi całkiem spore inwestycje (np. drogowe).

w stanie wprowadzić w nim żadnych zmian. Chodzi o to, żeby walczyć do końca.

Lewicowo-ludowa koalicja rządząca nie prezentuje się pod tym względem wiele lepiej. Członkom Zarządu nader często puszcza nerwy. Szczególnie wrażliwi pod tym względem są Krzysztof Tołwiński i Karol Tylanda.

Na sesjach Sejmiku nadzwyczajną popularność zyskało mówienie o problemach laryngologicznych

Oferta specjalna multimedia
Polska

Stałe łącze do internetu

Multimedia 80 (80 Kbps)

teraz tylko 39,99 zł!

aktywacja 1 zł!

Zadzwoń i zamów już dziś!

0 801 600 800

Gwarancja
ceny przez 12 m-cy

Oferta ograniczona czasowo i terytorialnie. Reklama nie jest ofertą handlową. Dokładne zasady promocji określa regulamin promocji dostępny w Biurach Obsługi Abonenta Multimedia.

REKLAMA



KONTAKTY



Wspólna radość

W tym roku święta wielkanocne w tym samym czasie obchodzili katolicy i prawosławni. W Podlaskiem, gdzie żyje najwięcej wyznawców prawosławia, nie była to jedynie formalna, kalendarzowa wspólna radość ze zmartwychwstania Jezusa. Zwierzchnicy obu

kościół, arcybiskup Wojciech Zięba oraz biskup Jakub wspólnie poświęcili tradycyjną święconkę, co zostało przyjęte z ogromną radością przez wiernych obu wyznań.

Na zdjęciu: prawosławna ikonografia Zmartwychwstania.

Ptasia wojna

Z powodu bociana i gołębi rozgorzał niezwykle spór w miejscowości Kupiski Stare koło Łomży. Jej mieszkaniec Krzysztof Korzeniecki ustawił na swojej posesji dawny słup latarni ulicznej i umieścił na nim gniazdo bocianie. Od pięciu lat korzystała z niego para ptaków. W tym roku na razie przyleciał tylko samiec, ale nie może szykować domu dla swojej partnerki i młodych, bo boi się plastikowej reklamówki na długiej żerdzi, którą tuż obok gniazda (ale na swojej posesji)



Płoszenie bocianów to łamanie prawa

umieścił Jan Cwalina. Twierdzi, że będzie płoszył bociany do skutku, bo straszą hodowane przez niego gołębie. Krzysztof Korzeniecki zamierza trochę przesunąć słup z gniazdem, ale nie wiadomo, czy to wystarczy, ponieważ posesja jest wąska.

— To, co robi przeciwnik bocianów, jest łamaniem

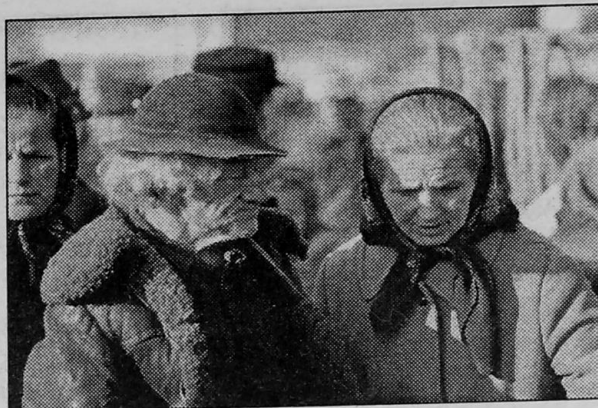
prawa — mówi Paweł Sidło z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków w Gdańsku. — Nie trzeba chyba nikomu w Polsce przypominać, że bociany znajdują się pod ochroną. Rozporządzenie ministra ochrony środowiska o ochronie gatunkowej zwierząt zabrania płoszenia takich ptaków w okresie rozrodu i wychowa-

Emeryt

w

Unii

czyli



dyżur ZUS w Kontaktach"

Czy polski emeryt i rencista będzie mógł pracować w krajach Unii Europejskiej?

Czy otrzyma polską emeryturę lub rentę, gdyby wyjechał z Polski na stałe do innego państwa?

Kiedy emerytura lub renta, po podjęciu pracy w innym kraju unijnym, może być zawieszona?

Te i podobne problemy wyjaśniać naszym Czytelnikom będą: Alicja Konopka, zastęp-

ca kierownika Inspektoratu ZUS w Łomży oraz Sławomir Murawski, naczelnik Wydziału Przyznawania Emerytur i Rent i Zmiany Uprawnień Oddziału ZUS w Zambrowie, podczas dyżuru w redakcji „Kontaktów” w piątek, 23 kwietnia, od 9.00 do 13.00.

Po wyjaśnieniu będzie się można zgłaszać osobiście w redakcji (al. Legionów 7) lub telefonicznie: 215 35 70; 216 42 43; 216 42 44.

Rozwód dla (prze)życia

Rośnie ilość wniosków składanych w Sądzie Okręgowym w Białymstoku o separację i rozwód. W pierwszym kwartale 2004 roku pierwszych było 59, drugich 416. Przybyło ich także w Sądzie Okręgowym w Łomży. Powód: z 1 maja zlikwidowany zostanie fundusz alimentacyjny, który zastąpi zasiłek dla samotnie wychowujących dzieci.



W Sądzie Okręgowym w Suwałkach wyjątek: nie ma jeszcze „falszywych” wniosków o rozwód i separację. Zapewne na razie.

Od 1 maja 2004 roku matka (lub ojciec) samotnie wychowujący dziecko otrzyma 170 złotych miesięcznie, przy dochodzie do 504 złotych na jednego członka rodziny, a na dziecko niepełnosprawne — 250 złotych miesięcznie. Jednak nie ma powodu do paniki, ponieważ jeszcze rok obowiązuje tzw. okres przejściowy. Ci, którzy nie są rozwiedzeni, lecz spełniają wszelkie kryteria, dotyczące świadczenia z funduszu alimentacyjnego, będą otrzymywać zasiłek z urzędu gminy.

W sprawie likwidacji funduszu alimentacyjnego Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego. Uważa, że Państwo powinno zadbać o ściągłość alimentów, a nie obciążać budżet likwidacją funduszu przeciążonego z powodu nieściągalności.

SEKRETY GWIAZDY

Sekrety pobytu Edyty Górniak w łomżyńskim szpitalu i narodzin jej syna Allana zaczynają się pojawiać w prasie „kolorowej”. Jedno z nowych pism ujawniło, że pracownicy szpitala podpisali pod groźbą zwolnienia z pracy oświadczenia, w których zobowiązują się do zachowania tajemnicy oraz, że gwiazda piosenki nie korzystała ze szpitalnych posiłków, a zamawiała je na zewnątrz. Ogółem jednak łomżyński szpital został przedstawiony w pozytywnym świetle. Artykuł ilustrowany jest fotografiami Edyty Górniak, jej męża, pochodzącego z Łomży Dariusza Krupy (ale jeszcze sprzed porodu) oraz rodziny piosenkarki. Znalazło się nawet miejsce dla ordynatora łomżyńskiej ginekologii Leszka Poppe, który przyjmował poród. Fotografii małego Allana Krupy i szczęśliwych rodziców na razie żadne pismo nie opublikowało.

PRZYSTAŃ

W Domu Samotnej Matki w Laskach bezpieczny dach nad głową znalazło siedem kobiet i ich trzynastoro dzieci oraz pięciu starszych bezdomnych mężczyzn.

Dzieci w wieku szkolnym uczą się w szkole w Zbójnej. Dlatego przed południem w Domu jest cisza. W tym czasie dorośli zajmują się porządkiem, bieżącymi naprawami, gotowaniem, praniem.

— Są tu ludzie z różnych stron Polski. Wszystko robimy sami. Dwaj mężczyźni bez nóg wymagają specjalnej opieki. Jesteśmy wdzięczni mieszkańcom wsi za każdą pomoc; za każdy litr mleka, ziemniaki, warzywa. To nam ciągle potrzebne — mówi kierownik Paweł Rosłon.

Dom Samotnej Matki w Laskach istnieje przede wszystkim dzięki życzliwości ludzi. Oni podarowali ośrodkowi wersalki, regały, krzesła i inne sprzęty. We wspólnej jadalni i kuchni oraz w łazience na ścianach i podłogach świeżo ułożone kafelki i terakota. Są w różnych kolorach, bo takie końcówki partii otrzymał Dom z kilku hurtowni. Ale to w niczym nie przeszkadza. Mieszkańcy z kierownikiem sami pracowali przy remoncie i teraz jest czysto i ładnie.

Z KURNIKA...

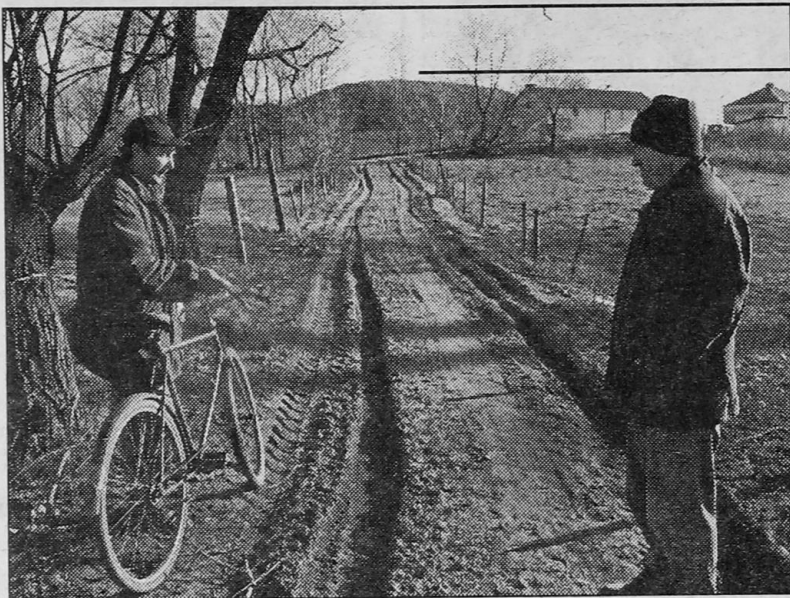
W podlaskich wsiach z roku na rok ubywa przydomowych zwierząt gospodarskich. Obecnie trudno spotkać zagrodę, po której chodzą kury, gęsi czy kaczki...

Niechybnie niedługo młodzi ludzie obejrzyć je i poznać będą mogli tylko w ZOO lub nielicznych gospodarstwach agroturystycznych.

DO ZOO



Na zdjęciu: podwórko Gospodarstwa Agroturystycznego „Kupała” Ireny i Zenobiusza Golonko w Orzeszkowie koło Hajnówki



— To stachanowska robota! — denerwuje się Jan Galiński z Wizny.

— To solidna robota! — zaprzecza wójt gminy Jan Olszewski.

Jan Galiński, jak inni właściciele posesji przy ulicy Kombatantów, cieszył się z planów budowy sieci kanalizacyjnej. Robota szła szybko, gładko. Wydawało się, że po robocie gładka też będzie droga.

— Do głowy mi nie przyszło, że wszystko zostanie rozgrzebane i na skróty nie dojedziemy na pola — mówi. — Trzeba widzieć, jak po tym błocie ślizgają się krowy! A samochód! Lepiej się nie ruszać!

Roboty skończyły się w sierpniu 2003 roku. Ponieważ na skanalizowanej drodze nic się nie działo, Jan Galiński napisał do wójta: „Począwszy od mojego domu aż po wylot do ulicy Cmentarnej, nawierzchnia ulicy Kombatantów została tylko w niektórych miejscach doprowadzona do stanu pierwotnego. Wykopy zostały zaledwie zawalone i to tłustą ziemią. Domagamy się rzetelnej naprawy naszej ulicy przy użyciu materiałów, które nie będą wypłukiwane przez deszczówkę, gdyż ulica znacznie nachylona, staje się podczas deszczu rwącą rzeką. Wszelkie prowizoryczne wypełnienia dziur i zagłębień po większym deszczu zostaną wypłukane i ulica zacznie się za-

padać. Dojazd do naszych posesji w takich warunkach będzie niemożliwy. Prosimy, by Pan Wójt logicznie pomyślał, czy opłaca się Gminie ciągle prowizoryczne łatanie dziur, czy też wykonanie trwałej nawierzchni z materiałów typu suchy zagęszczony beton, żużel itp. Sugerujemy, by nie odbierać ulicy w tym stanie od wykonawcy robót ziemnych”. Pod wnioskiem podpisało się także trzech sąsiadów Jana Galińskiego.

— I co z tego wyszło? Nic! — podsumowuje rozżalony. — Podczas wykopów odwrócili surową ziemię. Jesienią nie można było przejechać. Gliniasta gleba puchła od wilgoci po deszczu. W odpowiedzi na moje pismo rozsypali tylko trochę gruzu. Szybko, żebym już nikomu w gminie nie marudził.

Ale stało się tak, że zaczął marudzić na nowo, kiedy „zepsucia” ulicy dokończyły samochody, wożące żwir na łączącą się z nią drogę gminną.

— Chodziło chyba o to, żeby jedna osoba mogła sobie teraz pędzić krowy na skróty — uważa Jan Galiński. — A o nas, z ulicy Kombatantów, już zapomnieli! Poszły pieniądze na zasypywanie bagna, bo w tym miejscu była kiedyś sadzawka, a nie na naprawę po całym bałaganie z kanalizacją tak, jak to być powinno! Nie do wytrzymania z tym wszystkim! A przecież wtedy jeżdżą też turyści, bo to

KOLEINY

ulica prawie nad rzeką. Dopiero teraz się zdziwiał, jak zahacza nadwoziem!

Niedawno tu i tam sam wypełniał dziury i koleiny gruzem z kamieniami. Ale niewiele zdziałał. W marcu 2004 roku napisał więc do wójta po raz kolejny: „Zgłaszałem ustnie do urzędników w Urzędzie Gminy po opadach jesiennych 2003 roku, żeby naprawić drogę no i do dzisiaj nie ma żadnego skutku. Sugeruję, że skarga ustna została rozbita o kant dupy urzędnika gminnego. Za niedopilnowanie robót wykończeniowych i odebranie stachanowskiej roboty odpowiedzialny jest Wójt i Rada Gminy Wizna”, wskazał winowajcę.

— To prawda: jestem odpowiedzialny — mówi wójt Jan Olszewski. — I dlatego nie wyrzucam pieniędzy w błoto. Niejednokrotnie rozmawiałem z tym rolnikiem i tłumaczyłem to, co jest oczywiste: po wszelkich wykopach, mimo zagęszczenia gruntu, następuje proces jego ciągłego osiadania. Trzeba więc czekać, bo inaczej każda nawierzchnia znów by się zapadła. O właścicielach posesji przy ulicy Kombatantów na pewno nie zapomniałem: jeszcze w kwietniu, jeśli będzie sucho, zaczniemy utwardzać tę drogę. Mnie też na tym zależy. A w kwestii „zasypywania bagna”, czyli budowy gminnej drogi, chcę przypomnieć, że już dawno była w planach samorządu i nie dla „jednej osoby”, jak sugeruje pan Galiński, ale dla wszystkich, by połączyć dojazd do pól. Mam nadzieję, że wkrótce te symboliczne i dosłowne koleiny między nami rzeczywiście na zawsze się wyrównają.

— Jak zobaczę, to uwierzę — odpowiada Jan Galiński jak swego czasu niewierny Tomasz.

Na zdjęciu: Jan Galiński (z lewej) i jego sąsiad Arkadiusz Wiliński po raz kolejny rozprawiają nad fatalną ulicą Kombatantów



Znowu dopadły nas złe wiadomości z radia, telewizora, brukowych gazet?
Świat wcale nie jest taki zły, gdy są jeszcze ludzie tak niezwykli!

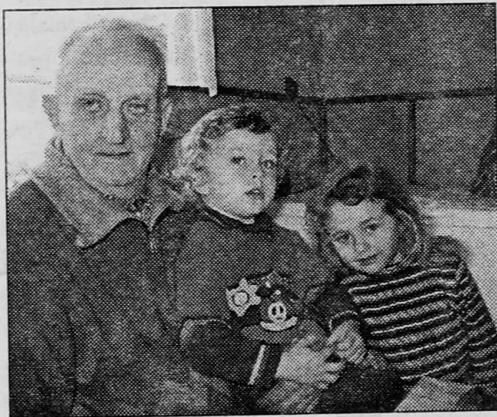
9

Okazała świetlica, nazywana oficjalnie wiejskim domem kultury, znajduje się w centrum wsi, przy głównej drodze. Plac wspólnotowy, na którym świetlica została zbudowana, także zgodnie przeznaczono na ten cel. Mieszkańcy nie mają wątpliwości: księżę Bolesław IV, wnuk wybitnego władcy księcia Janusza I Mazowieckiego, „z takiego obrotu sprawy”, byłby kontent! Nie tylko dlatego, że w historii Podłatek ma swoje zasłużone miejsce, ale także w świadomości kolejnego pokolenia wsi.

— Każdy się cieszy, że mamy z księciem coś wspólnego — mówi sołtys. — Nigdy nikomu nie było u nas obojętne to, co dla wsi ważne. Wszystkim wsiołom życzę, żeby tak się rozumiały.

Zpoczątkiem lat dziewięćdziesiątych poprzedni sołtys, nieżyjący już Bogdan Ołdakowski, zwołał zebranie. Ludzie byli zgodni: trzeba zbudować coś wspólnego na wspólne potrzeby, „żeby nie prosić niczyjej łaski”.

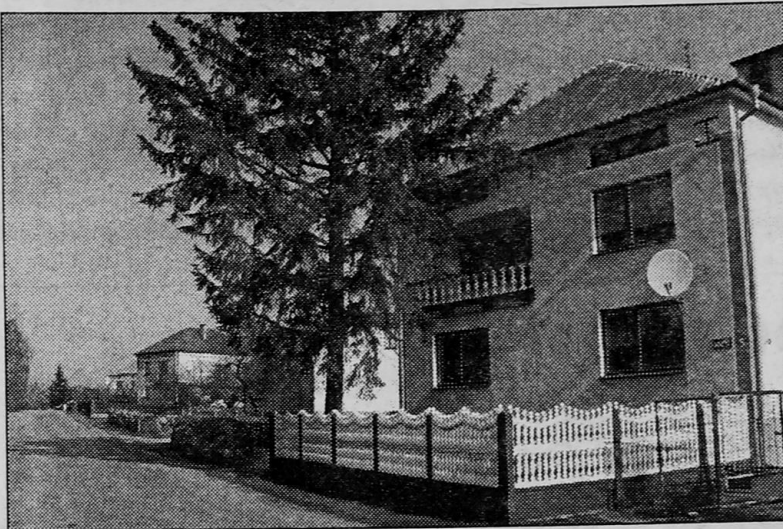
Całkiem nowe demokratyczne czasy wywróciły wszyst-



ko do góry nogami, ale Podłatki nie przstraszyły się żadnych trudności: będzie parterowy budynek z poddaszem. Wreszcie skończą się problemy z szukaniem sali na radosne i smutne uroczystości rodzinne, na zebrania, zabawy i zwyczajne spotkania, żeby pogadać.

Karczowanie ziemi, własne drewno, żwir, robocizna. Nie było domu, którego ktoś nie włączyłby się w wielkie społeczne dzieło. Gospodynie „kolejką” karmiły majstrów. Nikt nie narzekał, że robota w zagrodzie, w polu; że to, że tamto.

Okazała parterowa świetlica z poddaszem stanęła w cztery miesiące! Uroczyste otwarcie stało się świętem całych Podłatek. Proboszcz Parafii Kołaki



W Podłatkach Dużych są 22 domy.

W Podłatkach Dużych są 22 telewizory.

Po co świetlica z telewizorem!, którą mieszkańcy sami utrzymują?

— Po to, żeby nasza wieś świadczyła przed innymi: Podłatki są żyte i zgodne, czyli niezwykłe — odpowiada sołtys Zdzisław Zalewski.

Świetli

Kościelne ks. Walenty Gumowski odprawił w nowym budynku nabożeństwo i poświęcił pomieszczenia.

Ale to jeszcze nie oznaczało końca: teraz trzeba było zbierać pieniądze na wykończenie wnętrza i wyposażenie. Jak wcześniej, z zabaw. I znowu zaczęli zjeżdżać do Podłatek tancerze z różnych stron.

Dzisiaj świetlica to sala taneczna, kuchnia gazowa i węglowa, zastawa stołowa na około 200 osób,

dwa pokoje gościnne. I wszystko gra!

— Wtedy na zabawę szło się kawał drogi albo do chałupy mojej babki Stanisławy. Dzisiaj wielką salę mam naprzeciw domu, ale co z tego? Na tańce jestem już za stary! — mówi żartobliwie osiemdziesięcioletni Henryk Leśniewski. Ale lubię tam czasem zajrzeć. I przypominam sobie, jak kopalem ziemię pod fundamenty. Czułem się jak młodzieniaszek! Nic mnie nie bolało, nic nie strzykało. Aż sam się dziwiłem, że taka werwa mnie ogarnęła. I każdego! Robota szła raz dwa!

Za świetlicę wszyscy muszą być odpowiedzialni. Taka jest zasada.

Klucz ma sołtys.

— Kiedy nie zanosi się ani na wesele, ani na pogrzeb, czy inne spotkanie, każdy może tu przyjść, ale uprzedzam: ma zostawić po sobie wszystko tak, jak zastał i odpowiada za zachowanie tych, którym otworzy — mówi Zdzisław Zalewski. — Oczywiście, sprawdzam potem, czy ten ktoś wywiązał się z umowy i dla bezpieczeństwa wykreślam korki. Dmucha na zimne. Czasem obchodzę budynek, czy wszystko w porządku, zaglądam do środka, sprawdzam, czy faktycznie drzwi zamknięte jak należy. Świetlica to nasza wspólna sprawa i nie wolno nam jej zmarnować.

Tradycją stało się już, że właśnie w świetlicy mieszkańcy gromadzą się na „majowe”. Cały Maryjny miesiąc przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, przyniesionym przez sołtysową, Podłatki modlą się najpiękniejszą litanią.

Świetlica służy też rolniczemu szkoleniu. Ba, niektórzy i młodzi, i starsi lubią tu, w towarzystwie... oglądać telewizję! Żeby sobie wygodnie usiąść i pogadać, choć Podłatki Duże są małe i trudno się nie spotkać czy na drodze, czy w polu.

— Kiedy był u nas sklep gesu, ludzie właśnie tutaj wymieniali poglądy — wspomina sołtys. — Ale sklep splajtował, bo nie było u nas chętnych na piwo. Dzisiaj nie wyobrażam sobie, jakby naszej świetlicy nam

zabrakło! Każdy, kto przejeżdża zwraca na nią uwagę!

Każdy, kto przejeżdża przez Podłatki Duże zwraca też uwagę na okazałe murowane domy, kwiatowe ogródki i zadbane posesje. Nie wszyscy wiedzą, że w roku 2003 tylko jednego punktu zabrakło Podłatkom do zwycięstwa w znanym Turnieju Aktywizacji Społeczności Wiejskiej, organizowanym przez Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

— Tak się cieszyliśmy, bo



Turniej pokazał, że nasza wieś jest zjednoczona pod każdym względem! — mówi Ewa Leśniewska

— U nas nigdy nie było byle jak! — dodaje z dumą Danuta Leśniewska, właścicielka posesji sąsiadującej z placem, na którym stoi świetlica. — Chociaż nie pochodzę z Podłatek, ale mieszkam tu 44 lata i znam ludzi. Najkrócej mogę powiedzieć: to moja wieś i wszystkim życzę, żeby w takiej żyli. Nie pamiętam niczyjej kłótni, ani urazy. Gdyby kiedykolwiek tak było, nie mielibyśmy świetlicy. Nasze Podłatki najlepiej pasują do powiedzenia: zgo-da buduje!

W sali tanecznej żółto-niebieskie baloniki, z których już nieco uszło powietrze. To pozostałość po ostatniej ostatkowej zabawie. Niebawem dekoracja się zmieni. Na liście rezerwacji są nazwiska kolejnych weselników.

— Nie boimy się, że nasza świetlica nagle będzie pusta, bo w całej okolicy Podłatki są już znane! Nie tylko z naszej świetlicy! — mówi z satysfakcją sołtys Zdzisław Zalewski.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciach: Podłatki, ich sołtys Zdzisław Zalewski w drzwiach świetlicy, oraz Henryk Leśniewski z wnuczkami

Po południu, przed czternastą, ruszyłem w drogę. Jechaliśmy naszą stałą, ulubioną trasą przez Górę Kalwarię, Kołbiel, Łochów. Od Ostrowi, prosto jak strzelił, do Łomży.

Podczas każdej podróży w moje strony rodzinne, Ewa wodziła oczami po polach, łagodnych morenowych wzgórzach,

kościół „mamy” zostanie odprawiona msza w jej intencji.

Pokażę ci nową Łomżę, zbudowaną za czasów, kiedy miasto było siedzibą województwa łomżyńskiego, a później pójdziemy na daleką wycieczkę wzdłuż Narwi — mówiłem do żony, kiedy szliśmy podcieniami kamieniczek okalających rynek.

Teraz patrzyłem na wysokie lasy...

Skręciłem na drogę prowadzącą do rodzinnej wsi, do Wysokiego. Zapadał zmierzch, było za późno, aby do kogoś zachodzić. Poza tym, aby gdzieś zajść, musiałbym się długo zastanawiać. Ludzi, wśród których spędziłem 23 lata swojego

trzyła na Ewę, wyszeptala: „O, jakaś ty ładna!”

Zatrzymałem samochód przy rodzinnym lesie. Tutaj podczas każdej podróży robiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia, co stało się już zwyczajem. Żona zaraz sobie o tym przypomniała, wzięła aparat. Pochodziliśmy po lesie, było dużo świeżych pniaków, całe polacie lasu były wycięte. Ktoś niedaleko orał pole, drogą szedł wędrowiec, nucił pod nosem nieznaną melodię, zmierzał ku jakiemś celowi. Małe niegdyś zagajniki porosły, soczystą zielenią wystrzeliły w górę, otoczyły wianuszkami moją wieś...

ANTONI
PIENKOWSKI

Pejzaż rodzinny

urozmaiconych małymi zagajnikami sosnowych lasów. Zapadał zmrok, Łomża była coraz bliżej.

Jedna z uliczek zaprowadziła nas na wysokie wzgórze, malowniczo położone nad Narwią. Od rzeki czuło się lekki powiew wiatru, w rozgrzanym wiosennym powietrzu śpiewały ptaki, gdzieś z daleka, od Piątnicy, Kalinowa, a może Czarnocina, niosły się dźwięki muzyki.

Przytuliłem Ewę, ogarnęła mnie ogromna radość. Obiecaliśmy sobie, co zostało przypięczone mocnym uściskiem, że kiedyś, może w przyszłym roku, pójdziemy na taką większą zabawę, do którejś z pobliskich, podłomżyńskich wsi.

Po Dwornej, Długiej, Rządowej chodziło dużo młodych ludzi, z rękami splecionymi w uścisku, z dłońmi na ramionach.

Na skarpie, na małym skwerze, przed laty był tak zwany „babski targ”. Mama przyjeżdżała tutaj w każdy wtorek i piątek ze śmietaną, masłem, jajkami prosto od kury. Targowisko było czynne od świtu. Latem, gdy mamie udało się czasem wszystko szybko sprzedać, zachodziła na poranną mszę do pobliskiego kościoła Kapucynów i najbliższym autobusem albo na piechotę, wracała do domu.

Za trzy miesiące, dwudziestego pierwszego lipca, znowu tu przyjedziemy. Tego dnia w

Czas było ruszać dalej. Przed hotelem nie było nikogo, ochroniarz siedział w swojej budce, patrzył przed siebie sennym, znużonym wzrokiem. Po chwili zza samochodu wybiegł chłopczyk, potrząsnął jasnowłosą czupryną, zameldował: „Ja cały czas pilnowałem”. Zaskoczyła nas ta sytuacja, poświęcenie małego wartownika, wypadało go wynagrodzić za czuwanie. Ochroniarz wybiegł, spojrzał na małego, ten szybko schował pieniądze, pomachał nam ręką na pożegnanie.

W Dobrzyjałowie wjechałem na piaszczystą drogę, prowadzącą do Kobylina. Wiodła wśród wysokiego, liściastego lasu. Ten las sadziliśmy kiedyś cała klasa; leśniczy rozkładał sadzonki na kupki, chłopcy robili małymi szpadelkami otwory w zwirowatej ziemi, koleżanki wkładały te miniaturowe wiotkie drzewka do dołków. Było przy tym śmiechu i radości co niemiara, są bowiem w życiu każdego z nas takie czynności, które dodają ochoty do tworzenia czegoś nowego.

życia, nie ma już w większości na świecie. Rówieśnicy rozproszyli się, a ci, którzy tutaj żyją i gospodarują, znają mnie jedynie ze słyszenia. Od kilku lat nie żyje moja chrzestna matka, do której zachodziliśmy dwa, a może nawet trzy razy. Podczas naszych pierwszych odwiedzin stała zdumiona, długo pa-

Autor fragmentu, pochodzącego ze zbioru pt. „Ewa”, urodził się Wysokiem Dużym (pow. łomżyński). Ukończył studia dziennikarskie na Uniwersytecie Warszawskim. Opublikował „Aniołek i inne opowiadania” oraz zbiór „Ewa”. Niebawem ukaże się trzeci zbiór opowiadań pod tytułem „Dookoła pajaca”.

w ekliwej pamięci

Jak 500 lat temu...

Gotycki kształt odzyska utrzymywana w tym stylu Katedra w Łomży, obchodząca w tym roku jubileusz 500 lat. Zakończyły się prace przy odnawianiu świątyni z zewnątrz, w tym przede wszystkim osuszaniu ulegających korozji murów. Biskup łomżyński Stanisław Stefanek zdecydował, że także wnętrza Katedry powinny zostać utrzymane w stylu gotyckim. Główny problem stanowi ołtarz, ponieważ nie zachowały się przekazy, jak wyglądał pierwotnie. Profesor Czesław Dźwigaj z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie przygotował dwa projekty, z których komisja powołana przez biskupa wkrótce wybierze jedną wersję.

Na zdjęciu: ks. bp Stanisław Stefanek na zabytkowej ambonie.



OGRODY SPRZEDAŻ HURTOWA

- KRZEWY OZDOBNE
- FIGURY
- DREWNO DO OGRODU

Trasa ZAMBRÓW — BIAŁYSTOK: GOSIE DUŻE 25
tel. (086) 212-05-04, 604-48-60-35

REKLAMA

SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

PILKINGTON



OKNA

PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM

PARAPETY ROLETY

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI

Przyjedziemy, zmierzmy, doradzimy, wycenimy
-wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań



KONTAKTY

lak. 2011

1

— Turnieje to nie hazard. To próba sprawdzenia swojej wiedzy, chęć zmierzenia się z innymi. To także nauka, bo dla mnie nawet przegrana jest wygraną — uważa Renata Grudzień z Łomży.

Jest magistrem inżynierem rolnictwa renomowanej SGGW w Warszawie. I nie znalazła pracy. Na szczęście, od zawsze interesowała się filmem i muzyką. Startuje więc w telewizyjnych teleturniejach. Można się sprawdzić. I zarobić!

— Pierwszy raz wystartowałam w TV 2, w programie Ka-

Pod koniec ubiegłego roku Renata Grudzień zgłosiła się do teleturnieju „Daję słowo” w TV 4.

— Napisałam, że nazywam się Grudzień, bo urodziłam się w grudniu, a w teleturnieju pragnę wystąpić, żeby pokazać córkom, że mama to nie tylko sprzątanie, pranie, gotowanie i sprawdzanie lekcji. To także odrobina szaleństwa, fantazji i luzu. I to się podobało.

Pojechała do Wrocławia. Teleturniej po-

film i biologię. Po wygranej licytacji finansowej drużyna odpowiadała na pytania. Niestety, nie było zagadnień filmowych i muzycznych.



2

— Jest ryzyko, jest zabawa. Zapewniam, że nie zawstydziłyśmy Łomży. Telewizyjna emisja programu odbędzie się w końcu kwietnia. Przez jedno pytanie z historii Holandii nie zagarnęliśmy całej kasy. Ale... udało się nam do niej dobrać i trochę uszczuplić. Wygraliśmy 4,5 tys. złotych — mówi Renata

Ta przegrana nie była dla niej porażką. Uodporniła na stres, zmobilizowała, a gdy emocje opadły rozejrzała się za kolejnym teleturniejem. W marcu, dokładnie w Dzień Kobiet, pojechała do Krakowa. Wyzwaniem był teleturniej „Szybka forsa” w TVN. To program na żywo, a pytania dotyczą wiedzy ogólnej. Maksymalnie można wygrać 10 tys., ale laureat wygrał tylko tysiąc. Renata nic.

lega na błyskawicznym odgadywaniu wyrazów. Renata Grudzień znów zajęła drugie miejsce i wygrała... roczny zapas wody mineralnej firmy sponsorującej teleturniej.

— Lata u nas upalne, rodzina liczna, przyda się woda — żartuje i czeka na przesyłkę.

W styczniu wzięła udział w „Awanturze o kasę”, teleturnieju Krzysztof Ibisza w Polsacie. Regulamin nakazywał występ z drużyną. Pomyślała, kto co umie i dobrała sobie ekspertów. Basia Kozłowska z Brańska, koleżanka z SGGW, była odpowiedzialna za pytania z dziedziny geografii i chemii. Szwagier Leszek Gołaszewski z Łomży za sport i wędkarstwo. Kolega z Łomży Maciek Borysewicz, prawnik, za sport i historię. Ona obstawiała muzykę,

tarzyny Dowbor „Rybka zwana dwójką”. Konkurs dotyczył filmu, a wygrać można było spełnienie trzech życzeń, bo telewizja zamieniała się jakby w złotą rybkę — wspomina.

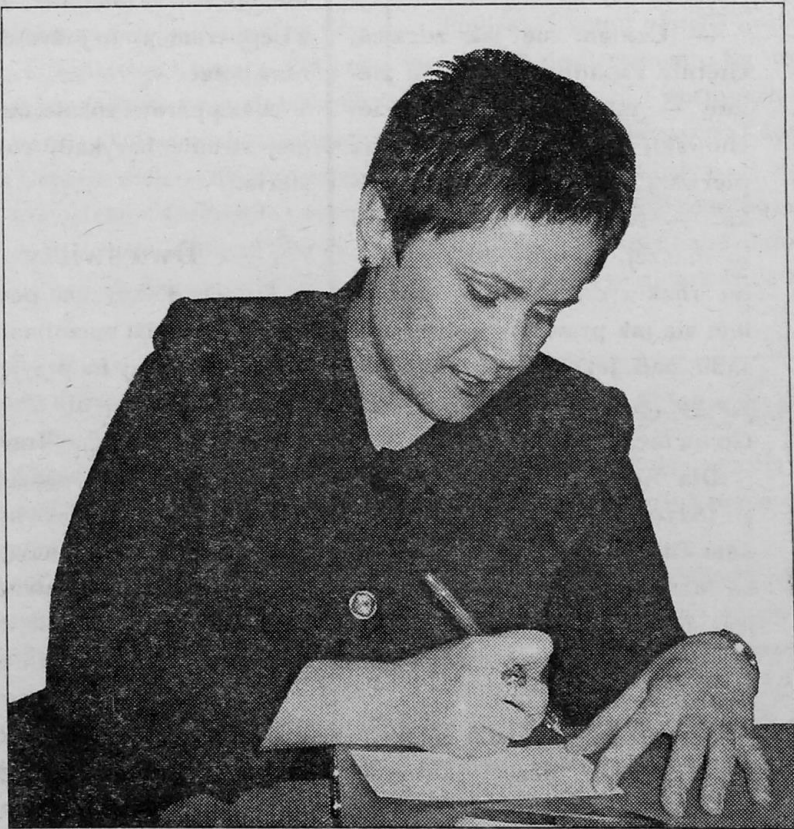
Wygrała! Uwielbia amerykańskiego aktora Bruce Willisa i zapragnęła się z nim spotkać. Ale tego życzenia rybka nie była w stanie spełnić. W zastępstwie Renata rozmawiała z Pawłem Wawrzeckim, aktorem ze „Złotopolskich”. Drugie życzenie to występ z kabaretem „Elita”, choć artyści powiedzieli, że bardzo rzadko goszczą kobietę w swoim gronie. A trzecie spełnienie dotyczyło jej córek Judyty i Weroniki, które wzięły udział w telewizyjnej prezentacji programu „Ulicy Sezamkowej”.

W czerwcu ubiegłego roku w TV 2 ogłoszono eliminacje do programu „Śpiewanie na ekranie”.

— Trzeba było wykazać się muzyczną wiedzą, a poza tym wystąpić w parze. Mąż nie mógł mi pomóc. Odnowiłam znajomość z kolegą z liceum Robertem Bukowskim, który interesuje się muzyką. Razem pojechaliśmy na nagranie.

W studio okazało się, że muszą zaśpiewać piosenkę. Nic wcześniej nie przygotowali. Na żywioł zaśpiewali „Skórę” zespołu Aya RL i... zakwalifikowali się.

We wrześniu wystąpili w telewizji z piosenką „Jak się masz kochanie” oraz odpowiadali na wylosowane pytania z muzyki rozrywkowej. Zajęli drugie miejsce. Wrócili ze stolicy na wygranych rowerach górskich i z zestawami płyt różnych wykonawców.



Jednak także nic nie straciła, bo telewizja pokryła wszystkie koszty dojazdu i noclegu w dobrym hotelu w Krakowie.

W drugiej połowie marca znów była w Krakowie w teleturnieju „Najślabsze ogniwo” (TVN).

— Jest osiem rund i po każdej odpadają zawodnicy. Nie pamiętam wszystkich pytań. Z Cerberem sobie poradziłam, a odpadłam po trzeciej rundzie. Znów nie wygrałam, ale też nic nie straciłam — śmieje się.

Reprezentuje Łomżę, bo zawodnicy zawsze się przedstawiają. Cieszy ją, gdy po programach nieznajomi z jej miasta mówią, że jej kibicowali. A wczoraj bardzo rozradował telefon z Hiszpanii. Gratulowała występu koleżanka Dorota Korzeniecka, która kiedyś mieszkała w Łomży.

Przed wyjazdem na „Maraton uśmiechu” w TVN do Warszawy przygotowała 50 dowcipów. Śmiało wystąpiła przed telewidzami. Bawiła opowieściami: „Przychodzi mężczyzna do sklepu i mówi: Poproszę kilogram cukru w kostkach lub inną tanią bombonierkę dla teściowej.” Ale jeszcze bardziej rozbawił telewidzów kolejny dowcip: „Mąż namawia zmęczoną żonę na wyjazd do sanatorium: kupisz dresy, pobiegasz, gimnastyka, dobrze ci zrobi. Żona pojechała, a po turnusie opowiadała mężowi wrażenia: nie mam stresu, nie mam dresu, nie mam okresu, ani adresu”.

Nie wygrała głównej nagrody (kina domowego), ale telewizja zapłaciła jej za występ na żywo.

3

— Nie boję się tremy. Teleturnieje uświadamiają, w czym jestem dobra, a w jakich partiach wiedzy mam braki. Mobilizują do nauki, powtórek i do poszukiwań — mówi.

Teraz Renata Grudzień przymierza się do eliminacji w programie „Jaka to melodia”. Chciałaby wziąć udział w teleturnieju „Polskie seriale”, a w przyszłości w „Wielkiej grze” w dziedzinie filmu.

4

Wierzy, że największa wygrana jest ciągle przed nią. I... szuka pracy.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Renata Grudzień z Krzysztofem Ibiszem i podczas przygotowań do kolejnego teleturnieju



Misteria wielkanocne w Szczuczynie są najstarsze w Łomżyńskim

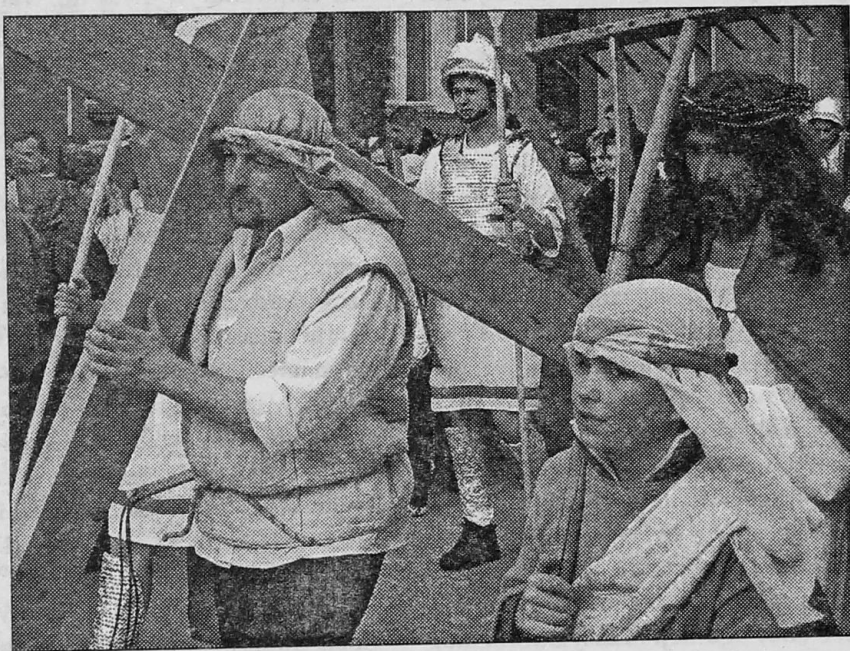
Gdy podciągany na linach krzyż stanął w pionie, przeleciało wielkie stado wron, ucichł na chwilę wiatr i zza skłębionych chmur wyrżał promień słońca. By za chwilę oświetlić Golgotę pełnym blaskiem... Nie na tyle jednak, by ogrzać obnażonego na krzyżu Jezusa, którego ciało przybierało siną barwę.

— Pan Bóg zawsze nam dopomaga. Nawet, gdy pada deszcz w Wielki Piątek, zawsze przed naszym Misterium wypogadza się, a później znowu pada. Zaobserwowałam też, że zawsze chociaż na chwilę pokazuje się słońce i są ptaki. Dwa lata temu również leciało stado wron, a w ubiegłym siadł na gałęzce dziki gołąb i w ciszy było słychać jego gru-

chciałem być aktorem i to marzenie spełniłem w wieku 45 lat, a poza tym pasjonuję się historią, dużo czytam. Pozwalało mi to dobrze wczuć się w rolę.

— Nie czułem chłodu, nie przeziębilem się — mówi Władysław Liszewski, odtwarzający rolę Jezusa. — Czułem wiatr, poruszający moją przepaską na biodrach, ale nie jestem w stanie powiedzieć, czy był on ciepły czy chłodny. Odtwarzanie roli Naszego Pana to ogromne przeżycie! Nie czuje się ciężaru niesionego krzyża, sznurków wrzynających się w ciało, ani razów nieumyślnie zadanych biczem. Nie widzę ludzi, nie powtarzam tekstu, który mam powiedzieć, on sam wypływa z moich ust.

Misterium



miłości do człowieka

chanie — mówi Marianna Szabelska, narratorka. — W Misterium biorę udział od początku, czyli od 1994 roku. Tegoroczne Misterium jest jubileuszowe, a przypada również w roku jubileuszu naszego zespołu, „Szczuczyniaków”. To właśnie zespół stanowi trzon obsady Misterium, chociaż są aktorzy, którzy nie należą do zespołu, ale biorą udział w Misterium od początku: Wojtek Dubowski, Stasiek Łada, Ania Sznajder, Andrzej Skrodzki, Krzysztof Jaworowski z synem Tomkiem. Od początku ze mną w misterium bierze udział moja wnuczka, a od kilku lat córka, zięć i wnuczek.

— Wystąpiłem po raz pierwszy w tak ważnej roli Pilata — mówi Karol Gliński. — Zawsze

— Czułem się jak zdrajca, chętnie zapadłbym się pod ziemię — mówi Damian Wojciechowski, odtwarzający po raz pierwszy rolę fałszywego świadka. — Na próbach wyglądało to inaczej, ale gdy doszły stroje, rozkrzyczany tłum, poczułem się jak prawdziwy uczestnik sądu nad Jezusem. Zdałem sobie sprawę, że kłamiąc, wydaję Go na mękę.

Dla Krzysztofa Jaworowskiego (Szymona Cyrenejczyka) z synem Tomaszem (Barabasz) i córką Małgosią (syn Cyrenejczyka) jest to formą modlitwy wzbogaconej wysiłkiem fizycznym (dźwiganiem krzyża).

Misterium gromadzi co roku liczną rzeszę uczestników ze Szczuczyna i okolic.

Dlaczego Andrzej Lepper wygra parlamentarne wybory? ten wynik. Dlaczego chciałbym, aby Andrzej Lepper wygrał zwycięstwo przyniesie nam

Sympatycy Lepera

Rząd w pocie czoła przysparza Samoobronie sympatyków. Odrobił pracę domową w tej materii i zaiste wykonał gigantyczną robotę. „Oni (myśmy) już byli” to nie tylko hasło Lepera tylko ministerialnych kamikadze.

Sprzymierzeńcem Lepera są dziś media: papierowe i elektroniczne; publiczne i prywatne, choć te ostatnie zdają się go wielbić ponad miarę. Prym wiodą tokszoły, w których chodzi wyłącznie o jedno: aby ktoś to oglądał. Wynajduje się Lepperowi Wiśniewskich, Niesiołowskich, bigcyców, a potem naród ocenia, kto komu dokopał. To i tak nie ma znaczenia: choć do dysput z Lepperem siadają wyłącznie ci, którzy chcą mu przysolić i pomimo przygotowań do tej batalii (widać, że reserczerzy skrupulatnie szukali nań haków od podstawówki), wychodzi w końcu na to, że „oni też już byli”.

Kolorowe tygodniki, nawet te, które do niedawna trzymały poziom, prześcigają się w komponowaniu pierwszych stron z wize-

kach. Stał się kiczowatym, to prawda, ale mistrzem w poruszaniu się w we współczesnej i zalewającej nas cywilizacji obrazkowej. Widzi siebie na pierwszej stronie Polityki, Wprost, sondażach. Przez takie same okulary patrzą również uczniowie miasteczka. Im już nic więcej nie trzeba analiz, alternatyw, koalicji.

Ludzie Samoobrony i zwykli, zdezorientowani ludzie utwierdzają się, że na padole nędzy i zła dziejstwa pojawił się opatrny, sędziwy mąż. A publicyści co kilka dni od wielu miesięcy piszą

Głosujcie na Lepera!

runkiem Andrzeja Lepera. Dołączają karnie do szeregu pracowników badań opinii publicznej wokół Lepera konstruując każde pytanie. Niektórzy idą nawet na wojnę z Lepperem, po to jedynie, aby od razu polec.

A Lepperowi rośnie. A po drugiej stronie barykady rośnie historia.

Dwa światy

Francis Fukuyama powiedział kiedyś że „świat muzułmański jest bardziej otwarty na przyjęcie ideałów liberalnych, niż Zachód na przyjęcie islamu”. Trawestując ten słuszny pogląd, wydaje się, że identycznie jest z polską inteligencją i klasą polityczną, która w swoim przerażeniu nie dostrzega, że Lepper chętniej czerpie z jej doświadczeń, aniżeli ona z Lepera.

Andrzej Lepper żyje w innym wymiarze. Nie czyta i nie śledzi uczonych analiz. Postrzega świat jak młody człowiek: w... obraz-

siebie samych. Tak jakby powstała nowa „Nova”, wydawnictwo pozaziemne, czytane przez tych samych autorów.

Król jest nagi

Niedawno red. Piotr Semka napisał analitycznie: „na czoło recept na odsunięcie wygranej Andrzeja Lepera najczęściej wyprzedzają się dwie: opóźnić przyszytowanie wyborów i wypatrywanie tidotum na populizm w nowej wicy Marka Borowskiego”. Te mniej więcej modelowe gdyby uprawiają wszyscy.

Prawicowy Semka (aby już nie cytować innych, bo inni piszą tym samym) przywołuje rozmaite pomysły na zastopowanie Lepera. A to Waldemara Kuczyńskiego, który w typowo dla postnowolnościowej formacji nie namawia do zawieszenia porów pomiędzy odpowiednimi siłami, Aleksandra Smolara, który boi się destabilizacji



KONTAKTY

Parlamentarne wybory? Bo wszyscy solidarnie pracują na
y Andrzej Lepper wygrał wybory parlamentarne? Bo jego
stwo przyniesie nam korzyści

icizowatym, to
zem w porusze
ścisłej i zale
lizacji obraz
e na pierwsze
Wprost, sonda
e same okula
uczniowie m
ięcej nie trzeba
koalicji.
brony i zwyk
ludzie utwie
dole nędzy i z
t się opatrzo
publicyści co k
niesiący pisał

szybszych wyborach, Pawła Wronskiego, który obawia się, że przysła koalicja partii Borowskiego z Platformą zda się psu na budę. Z dwójga złego wychodzi, że najlepsze będą przyspieszone wybory.

Wszystkie te pomysły przybliżają nas do katastrofy, podtrzymują rozszerzanie się infekcji, którą powinny zdezynfekować. Coraz wyraźniej widać, że nikogo nie da się już wyciągnąć z rękawa: ani Belki, ani innego króla malowanego.

Andrzej Lepper nie jest przecież zarazą, lecz odbiciem nastrojów społecznych. Im bardziej

obaw, w bardzo krótkim czasie się wyłoży, to wcale nie będzie tak kosztowne, ale musi zboleć, nie ma innej rady. Większe koszty poniesiemy, gdy mało stabilny rząd będzie miał na karku potężną 30 procentową opozycję w jaskrawych krawatach. Każde pójście z nimi na układy, dogadywanie się, spowoduje niemoc państwa na miesiące. Podczas gdy paraliż kraju w wykonaniu krawacıarzy, zdaniem ekonomistów potrwa 3-6 tygodni (Witold Gadomski pisał o kilku dniach). Kolejne przyspieszone wybory pogrążą Leppera na dekady.

Podlaski poseł rozbija LPR?

Posel LPR Piotr Krutul zapowiada, że z klubu LPR, liczącego 30 posłów, odejdzie 15 i założy własny klub pod nazwą Dom Ojczysty, który dotąd funkcjonował w Lidze jako zespół parlamentarny. Lider LPR Roman Giertych uważa, że z Krutulem z klubu odejdzie najwyżej trzech posłów, którzy nigdy nie wstąpili do LPR. Nawoływanie secesjonistów do bojkotu eurowyborów Giertych nazwał „idiotyzmem”.

Piotr Krutul poinformował, że Dom Ojczysty to pomysł prof. Jerzego Roberta Nowaka, który jest założycielem Ruchu Obrony Polskości „Dom Ojczysty”. „My tylko zgłosiliśmy chęć współpracy”, mówi Krutul i dodaje, że w klubie LPR od dawna zgrzytało. Wyszedł z niego Janowski, Maciejewicz, Łopuszański. „Liczę na współpracę ze wszystkimi, którym leży na sercu przyszłość Polski, ale nie w UE. Silnej, suwerennej Polski”, powiedział Piotr Krutul, stanowczy przeciwnik wejścia Polski do Unii Europejskiej.



Fantastyczny jubileusz

110 lat ma Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Łomży. Kiedyś producent m.in. pieczywa i innych artykułów spożywczych, obecnie koncentruje się na prowadzeniu kilkunastu sklepów, głównie spożywczych. Łomżyńskie „Społem” zatrudnia 170 osób, w tym zdecydowaną większość kobiet.

Na zdjęciu: Barbara Zabielska, pracująca w „Społem” 32 lata, przy kasie „społemowskich” Delikatesów na pl. Kościuszki

Kurator do Unii

Podlaski kurator oświaty Zofia Trancygier-Koczuk jest jedną z kandydatek SLD do Parlamentu Europejskiego. W okręgu obejmującym województwa podlaskie i warmińsko-mazurskie będzie miała na liście SLD drugie miejsce, za Januszem Lorencem z Olsztyna. O mandaty eurodeputowanych będą się z listy SLD ubiegać także Janusz Szymański (były poseł), a obecnie szef urzędu normalizacji i łomżyński radny Tomasz Gałązka. Wycofała swoją kandydaturę profesor Małgorzata Kowalska z Białegostoku, reprezentująca Unię Pracy, w proteście przeciwko podziałom na lewicę.

Skopany radiowóz

— Wandalom też się u nas nie uda! — zapowiada młodszy aspirant Joanna Makarewicz, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Kolnie.

W nocy, z wtorku na środę, ktoś upatrzył sobie... atrapę radiowozu, stojącą przy ul. Wojska Polskiego, przy wyjeździe do Pisz. Poleciało pięć szyb i lampy, a dach został wgnieciony.

Bardzo szybko policjanci zatrzymali pięciu wandalów, którymi okazali się podróżujący volkswagenem mieszkańcy Pisz, w wieku od 20 do 23 lat. Wszyscy, oprócz kierującego, byli pijani. A atrapa radiowozu i tak wróci na swoje miejsce.



wszyscy chcą go zastopować (czytaj ukatrupić, na taką wojenkę szła PO), tym bardziej rośnie w siłę.

Niechaj wygra

W tej sytuacji lepiej się stanie, gdy Lepper wygra wybory, lepiej oddać mu pole, niechaj weźmie 50-60 procent, bowiem w przypadku 30 procent sparaliżuje skutecznie na miesiące każdy przyszły rząd. A to będzie bardzo szkodliwe i, o paradoksie, będzie dalej przysparzać zwolenników Samoobronie.

Nam jest potrzebne narodowe katharsis, gorący wosk na łepetyny, na nierychliwe sądy, na niebiegłych biegłych, kupnych polityków, chybotliwe platformy, sojusze i ligi. Nam jest potrzebna zbiorowa minuta milczenia, jak po tragedii narodowej. Tak, aby wszyscy przez chwilę się zamknęli i rozpoczęli pracę na rzecz lepszego jutra bez Andrzeja Leppera.

Dajmy mu porządzić. Nie ma

Powie ktoś: czyste szaleństwo. Sądzę, że to racjonalny pomysł, najlepszy spośród wariantów, które nas czekają. To zwycięstwo pozwoli odbudować polską lewicę, która w innym przypadku będzie dryfowała w objęcia Leppera. On bowiem jest jednym z najpilniejszych jej uczniów. W swoich szeregach oba Sojusze mają tysiące towarzyszy szmaciaków. Oni pójda za Lepperem, jak tylko zobaczą pierwsze szczeliny w swoich lajbach.

Dzisiejsze elity nie są w stanie porozumieć się na żadnym poziomie, nie zgodzą się ze strachu na wybory bezpośrednie, które pogrążyłyby niektóre partie, a tym samym wielu z nich. Do takich wyborów, o które rozsądnie, choć bezskutecznie apeluje Rzeczpospolita, jeszcze nie dojrzelismy.

TOMASZ WIŚNIEWSKI

(Autor jest białostockim dziennikarzem i prezesem Stowarzyszenia Szukamy Polski).

ak jakby powsta
ydawnictwo p
e przez tych

est nagi

l. Piotr Semka
ie: „na czoło
cie wygranej
najczęściej w
późniać przys
i wypatrywać
ulizm w nowej
owskiego”. To
odelowe gdyb
cy.

emka (aby jui
bo inni pisa
zywołuje rozm
opowanie Lep
mara Kuczyn
owo dla post
formacji
o zawieszenia
zy odpowied
leksandra Sm
ię destabilizac



Elżbieta Kadłubowska z Czaplęc (gm. Łomża) jest uczennicą maturalnej klasy Liceum Ekonomicznego w Łomży. Interesuje się przede wszystkim przedmiotami ścisłymi: matematyką, fizyką, informatyką. Ale średnia ocen 5,3 świadczy, że innych przedmiotów też nie zaniedbuje.

Wielokrotnie brała udział w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur”. W ubiegłym roku szkolnym uczestniczyła w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Euklides”. Spośród 1370 uczestników do finału w Bydgoszczy doszło 64, a wśród nich Elżbieta.

W tym roku zakwalifikowała się do II etapu Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Przygotowując się do olimpiady, uczy się jednocześnie do egzaminu wstępnego na studia ekonomiczne. Planuje studiować w Białymstoku lub w Gdańsku.

Lubi słuchać muzyki popularnej i spędzać czas z rówieśnikami.

— Na dyskoteki często nie chodzę, ale za to spotykamy się w mniejszej grupie przyjaciół. Tak jak na sylwestrowej prywatce — mówi Elżbieta.

Gdzie się bawić?

Dieciący protest w Łomży: młodzi mieszkańcy bloków spółdzielni „Jedność” przy ul. Wyszynskiego domagają się przywrócenia boiska, zamienionego na ogródek skalny i w ogóle więcej terenów do zabawy. Swoje postulaty wywiesili na ścianach budynków i klatkach schodowych, zbierają też podpisy mieszkańców pod petycją protestacyjną. Władze „Jedności” zapowiadają, że sposobem zagospodarowania terenu zajmie się w maju walne zgromadzenie spółdzielców.

Lubi książki; uważa, że ich nie może zastąpić. Zwłaszcza Paulo Coelho, które „trafiają prosto do serca”. P. Coelho, ulubiony autor Elżbiety, powiedział: „Pewne zdarzenia dzieją się w życiu po to, aby zastosować w praktyce to, czego się nauczyliśmy”.

Elżbieta jest stypendystką „Kontaktów”.

Na zdjęciu: Elżbieta (w bluzce w paski) z koleżankami

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Pani Kaucka, starostowa łomżyńska, w pierwszych dniach listopada 1939 r. przyjechała do Łomży, by zobaczyć, co się stało z ich mieszkaniem przy ulicy Sienkiewicza. Miasto było bardzo poważnie zniszczone, zwłaszcza kwartały zamieszkałe przez Żydów. „Niedługa ulica Sienkiewicza na pierwszy rzut oka stoi nie naruszona. Jest to złudzenie tylko. Większość domów to tylko szkielety. Dwupiętrowa nasza kamienica dziwnym sposobem ocalała, tylko szyby w oknach potłuczone”. W mieszkaniu rządziło się już dwóch komandirów sowieckich. Z niechęcią wpuścili prawowitą właścicielkę do środka. „Wchodzimy przez kuchnię, gdzie widzę dwie skrzynie z książkami, jedna z tych skrzyń do połowy pusta. Sprawdza się to, co mi mówiono, że palą w piecu kuchennym naszą literaturę narodową”. W pokoju rozbity kredens, przemieszczone inne meble, na stole paliła się świeca. Dywany zostały wywiezione, w okna wstawiono szyby z obrazów i szaf. W dobrym stanie były — o dziwo — kwiaty, w tym palma i kaktusy”.

Jeden z oficerów dobrze rozumiał język polski. Ten zapowiada aresztowanie męża „A dlaczego?”, pytam. „Bo rozstrzeliwał ludzi, bo nie dopuszczał do pochodu w dniu 1 maja, bo gnębił ludność itp. Słucham cierpliwie nie okazując, jakie uczucia mną miotają i co przeżywam. Nie tłumaczę męża, lecz wyrażam zdziwienie, jak dalece nie są zorientowani w stosunkach naszych, jak nie znają kompetencji naszych władz oraz nastrojów naszej ludności”. Potem łaskawca uspokoił, że żona nie będzie aresztowana, jeśli podejmie pracę. Będzie nawet mogła mieszkać w jednym pokoju, ale bez męża. Po kilku tygodniach ci dwaj Sowieci wycofali się jednak z

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Witolda Lustosławskiego w Zambrowie organizuje IV Regionalne Przesłuchania Gitarowe Uczniów Szkół Muzycznych I stopnia.

— To był absolutnie nasz pomysł, bo chcieliśmy coś dać środowisku. Poza tym uczniowie gitary mają możliwość porównania, a także bezpośredniej konsultacji u profesorów — mówi Krzysztof Witkowski, dyrektor Szkoły.

Szkoła w Zambro-



Gdybyś miał gitarę...

wie jest organizatorem Przesłuchań od 1988 roku. Konkurs odbywa się co dwa lata. Jest doskonałą promocją miasta. Przesłuchaniom patronują samorządy powiatu, miasta i gminy. Jury pod przewodnictwem prof. Jana Peterka z Akademii Muzycznej w Gdańsku, z udziałem prof. Jerzego Nalepki z AM w Łodzi i prof. Emilii Majewskiej z AM w Gdańsku, oceni 47 wykonawców ze szkół z całego re-

gionu, m.in. z Olsztyna, Elku, Białegostoku, Suwałk, Łomży, Zambrowa, Elbląga.

Przesłuchania, które odbędą się w sobotę, 17 kwietnia w sali koncertowej PSM I st. w Zambrowie, wzbogaczone zostaną seminarium metodycznym oraz recitalem gitarowym Pawła Wlazło, studenta Akademii Muzycznej w Łodzi, laureata ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów gitarowych.

Niechciani goście

obietnicy, nie pozwolili pani Kauckiej nawet na wzięcie drobiazgów z umeblowania i wyposażenia.

„Za każdym moim pobytem w Łomży dowiaduję się o nowych aresztowaniach wśród znajomych. Zaareztowany został dyrektor Banku Polskiego, kilku lekarzy, wielu kupców, profesorów itp. Co im zarzucają, nie mogą się ich rodziny dowiedzieć. Faktem jest, że są to ludzie skrajnie różnych przekonań, ludzie zaangażowani i niezaangażowani w pracę społeczną, względnie w robocie propaństwowej polskiej. Rodzina aresztowanych może raz na miesiąc dostarczać więźniom paczki żywnościowe, względnie ubraniowe. Przy takiej okazji udaje się czasem odebrać od aresztowanych jakąś karteczkę, jakiś znak życia. Dowiadujemy się tą drogą, że za ledwie pół paczki dochodzi do więźnia, reszta zostaje po drodze skradziona. Bywa, że od tego czy innego więźnia przemycone wiadomości już nie nadchodzą. Są wersje, że został wymieniony, względnie że już nie żyje. Pakunki żywnościowe dalej jednak przyjmują dla niego — przydają się widocznie służbie więziennej, wzgl. enkawudzystom.”

Powrócę za tydzień do tej relacji, odnalezionej przeze mnie podczas ostatniego pobytu w Londynie. Jeszcze inną relację przekazałem do druku w najbliższym tomie „Ziemi Łomżyńskiej” (całość zapowiada się bardzo ciekawie!). A do czytelników zwracam się z prośbą o opowieści z czasów tej okupacji. Dziękuję za zgłoszenie się dwóch Czytelników, którzy chcą opowiedzieć o wspomnianym przed dwoma tygodniami Tadeuszu Wojtczaku, sekretarzu PSL Mikołajczyka.

ADAM DOBRONSKI



W TEATRZE

Moralność Pani Dulskiej

„Moralność...” ogląda się jednym tchem. Doskonale wyreżyserowana, iście filmowy montaż scen, sypiące się jak z rękawa pomysły inscenizacyjne, złośliwa ironia i niezwykle ekspresyjne środki wyrazu sprawiają, że widownia chłonie spektakl i poddaje się manipulacjom inscenizatora bez cienia sprzeciwu. „Moralność Pani Dulskiej” trzeba koniecznie zobaczyć. Ku przestrodze

i radości obcowania z dobrym teatrem.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki: Gabriela Zapolska „Moralność Pani Dulskiej”. Reżyseria: Waldemar Śmigalski.

W kwietniu na scenie teatru także „Tango” Sławomira Mrożka, kabaret „Absurdalizm socrealistyczny”, „Okno na parlament” Raya Conneya. Szczegółowe informacje, tel. (085) 7416-267

Spotkanie autorskie z Hanną Kowalewską



Na spotkanie ze znaną już i uznaną pisarką Hanną Kowalewską zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży.

Autorka, rodem z Wysockiego Mazowieckiego, absolwentka Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie i Studium Scenariuszowego przy Państwowej Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi, pisze wiersze, prozę poetycką, opowiadania, słuchowiska. Debiutem powieścio-

Tej wiosny w Łomży

wym „Tęgo lata w Zawrociu”, zwyciężyła w konkursie wydawnictw „Zys i Spółka” oraz „Świat Książki” na polską powieść roku 1997. W 2001 opublikowała jej kontynuację, „Górę śpiących węży”.

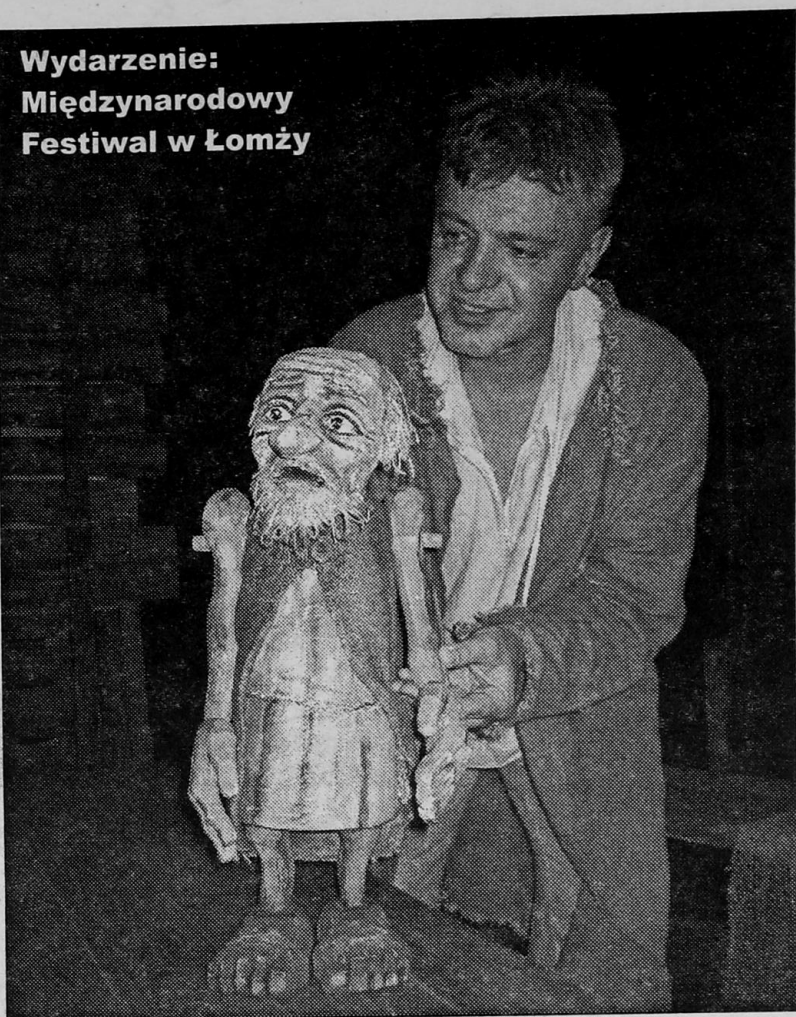
„Julita i huśtawki”, najnowsza powieść Hanny Kowalewskiej, znalazła uznanie zarówno czytelników, jak i krytyków: zaliczona została do pięciu utworów, wyróżnionych przez Redakcję „Miesięcznika Literackiego”, jako Książka Roku 2003.

Spotkanie z Hanną Kowalewską odbędzie się 16 kwietnia (piątek, godz. 18.00) w czytelni Biblioteki przy ul. Długiej 13.

Internet pod strzechy

Ikonk@, czyli rządowy program upowszechniania internetu dotarł już do prawie wszystkich gmin województwa podlaskiego. Komputery nie zostały podłączone jeszcze tylko w gminie Kleszczewo. Kawiarenki z bezpłatnym dostępem do światowej sieci powstały głównie w gminnych bibliotekach i ośrodkach kultury. Samorządy płacą jedynie około 100 złotych miesięcznie za łącza. Zainteresowanie programem okazało się tak duże, że Ministerstwo Nauki i Informatyzacji planuje rozpoczęcie drugiej edycji. Trwa już zbieranie wniosków od gmin.

Wydarzenie: Międzynarodowy Festiwal w Łomży



Uczta na scenie

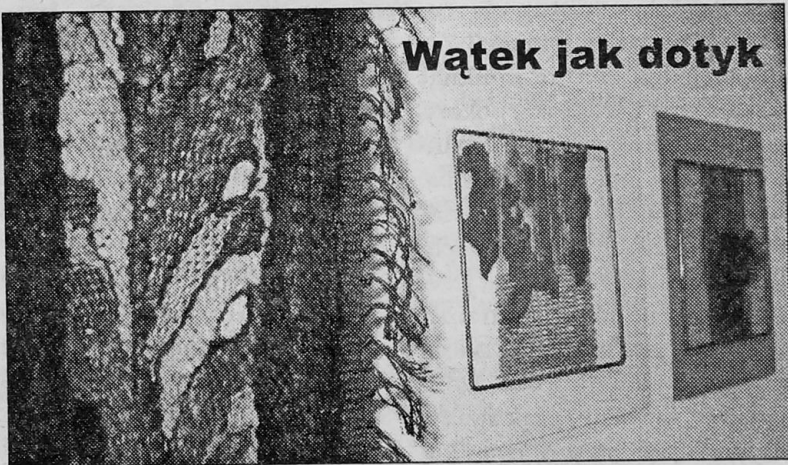
Wstępny program XVII Międzynarodowego Festiwalu Teatru w Łomży ma już Teatr Lalki i Aktora w Łomży, organizator znany nie tylko w kraju prawdziwego wydarzenia kulturalnego.

XVII Festiwal odbędzie się od 1 do 4 czerwca 2004 roku z udziałem zespołów z Polski, Białorusi, Litwy, Niemiec, Słowenii, Ukrainy i Węgier. Obok spektakli konkursowych widzowie obejrzą przedstawienia uliczne. Nie

zabraknie także plenerowej zabawy w teatr dla dzieci oraz tradycyjnego lalkowego korowodu z udziałem uczestników Polonijnych Igrzysk Młodzieży.

„Łomży” patronuje prezydent Łomży, a przy organizacji współpracują Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wojewoda podlaski i marszałek województwa.

Na zdjęciu: scena ze spektaklu ubiegłorocznego Festiwalu



Wątek jak dotyk

— Wyróżniają się wyważoną kompozycją, opartą na rytmie pionów i poziomów, wyszukaną kolorystyką, składającą się głównie z ciepłych barw i zróżnicowanym spłotem — mówi Karolina Skłodowska, kierownik Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży.

Hanna Czajkowska, absolwentka Wydziału Tkaniny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, laureatka licznych nagród i wyróżnień, prezentowała swoje

prace na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. W Łomży pokazuje gobeliny. Poświęta, Moja ziemia, Turnia, Z wydm, Przedwiośnie, Cienie, Topola, Rośliny, Badył, Poranek, Dotyk, Cisza, Sosna... Może sami dodamy do tych wymownych tytułów własne?

Otwarcie wystawy prac Hanny Czajkowskiej w łomżyńskiej Galerii odbędzie się 16 kwietnia (piątek, godz. 18.00). Ekspozycja towarzyszy XI Międzynarodowemu Triennale Tkaniny w Łodzi.

Koncert młodych talentów

Po raz drugi Łomżyńska Orkiestra Kameralna umożliwia występ młodym, utalentowanym muzykom, uczniom średnich szkół muzycznych z Polski. Nie będzie to dla nich sceniczny debiut, bo wszyscy są laureatami ogólnopolskich festiwali, ale bardzo ważny koncert z orkiestrą.

Z Łomżyńską Orkiestrą, którą tym razem poprowadzi Tadeusz Chachaj i Zbigniew Szabelski, wystąpią: Natalia Kitowska, Marta Jarocka, Sandra Kopijkowska, Ewa Szarlińska, Alicja Żurek, Robert Minta, Krzysztof Trzaskowski i Piotr Artur Wolanin.

W repertuarze koncertu, który odbędzie się 21 kwietnia 2004 r. (godz. 18.00) w sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, utwory F. Chopina, L. van Beethovena, K.M. Webera, J. Haendla i innych.

KONTAKTY





DEDAL

zabąblił się
balonami
przedpokój Pana Boga
motolotnie spuszczone ze smyczy
czeszą skrzydła bocianom
klekoczą silniki
niebo kosmacy się cumulusami

Roman Gedrowicz
Łomża

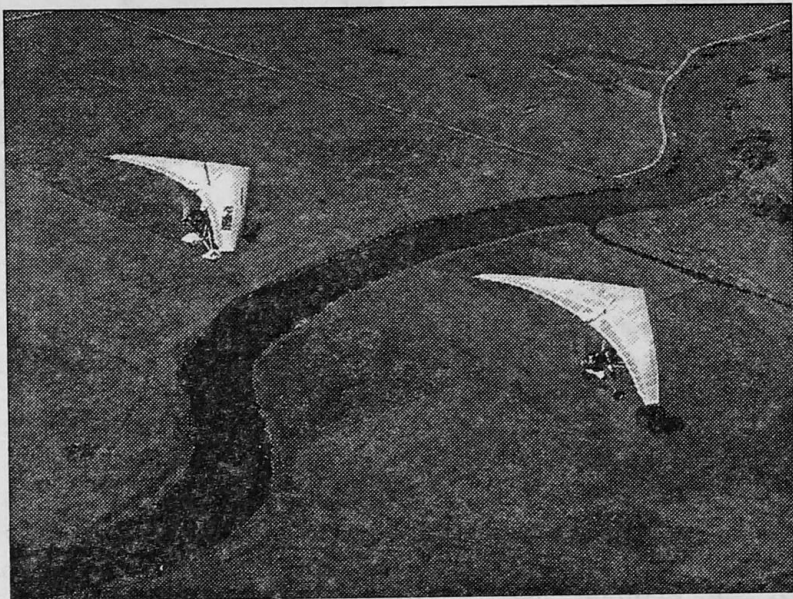
NARÓD ZOBOWIAZUJE

Ostatnio nagminnie zastępuje się określenie „dziedzictwo narodowe” pojęciem „dziedzictwo kulturowe”. Sformułowanie takie odnajdujemy w dokumentach samorządowych i to zawsze z tłumaczeniem, że „tak chce Bruksela”. Niemniej jednak określenia te nie mogą zastępować siebie nawzajem. Oznaczają inne pojęcia. Naród obejmuje szerszy obszar zagadnień niż kultura. Naród tworzy społeczność, która jest połączona wspólnymi dążeniami duchowymi, kulturalnymi i ekonomicznymi. Dążenia te wynikają ze zbiorowej świadomości i odpowiedzialności za siebie i państwo, które po to istnieje, aby zabezpieczać te aspiracje i te dążenia narodu. Państwo ma więc w obowiązku troskę o naród, troskę o jego rozwój. Stąd znajdziemy u Romana Dmowskiego stwierdzenie, że „Państwo tworzy naród, a nie odwrotnie” (por. „Myśli nowoczesnego Polaka”, I wydanie 12 kwietnia 1903 roku, Lwów).

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na fakt, że instytucje samorządowe, szczególnie sejmiki wojewódzkie, są przedłużeniem państwa i wynikających z niego obowiązków. Jest to bodaj jedyny organ samorządowy, gdzie mają prawo ścierać się poglądy polityczne. Próba ubezwłasnowolnienia radnych wojewódzkich i ograniczania ich do tak zwanych problemów prostych, przyziemnych, mija się z ideą powołania tej instytu-

cji. Wystarczy sięgnąć do Ustawy z 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa i zapoznać się z rozdziałem 2, artykułem 11. Punkt 1 tego artykułu brzmi: „(samorząd województwa zobowiązany jest do:) pielęgnowania polskości oraz rozwoju i kształtowania świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej mieszkańców, a także pielęgnowania i rozwijania tożsamości lokalnej.” Samorząd podlega kontroli i opiniowaniu radnych sejmiku wojewódzkiego, szczególnie przez uchwalanie strategii rozwoju województwa oraz programów wojewódzkich.

Stąd właśnie, między innymi, dostrzegam problem i różnicę między dziedzictwem narodowym a dziedzictwem kulturalnym. Sama kultura nie wyraża



bowiem narodu w pełni, jest zaledwie cząstkowym śladem jego aspiracji i dążeń. Bywa również tendencja, jakże przemyślana, aby niejedną kulturę zamknąć w skansenie i, o zgrozo, pokazywać ją na festiwalach, konkursach, nadto mieszać ze sobą, kombinować tzw. „nową jakość” w artystycznych uniesieniach. Tak to się dzieje z kulturą, jeżeli oderwie się ją od naturalnej siły, którą jest naród. Dyskusje te mają znaczenie również finansowe, bowiem za tak zwanymi zjawiskami kulturalnymi idą spore pieniądze i sądzę, że trzeba wnikliwie śledzić owe dotacje, dla zachowania proporcji w rozdawnictwie naszych podatkowych pieniędzy.

Zenon Dziedzic
Białystok

POTRZEBNA POMOC

Pracujemy z mężem na dziesięciohektarowym gospodarstwie. Mamy pięcioro dzieci: w wieku 11, 9 i 3 lata, dwie córki: 6 lat i 7 miesięcy. Wszyscy mieszkamy w jednym pokoju (16 m kw.), który jest jedno-

cznie sypialnią i kuchnią. Nie mamy ani bieżącej wody, ani centralnego ogrzewania. Jest nam bardzo ciężko. A ostatnio jeszcze zupełnie się zniszczył wózek spacerowy dla naszej najmłodszej córki.

Chciałabym dowiedzieć się, czy przysługuje mi jakiś stały zasiłek z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wcześniej otrzymałam zasiłek na zakup węgla, ale tylko raz.

Agnieszka B.
Uśnik Kolonia

Od redakcji: choć sytuacja finansowa w rodzinie jest bardzo trudna, na szczęście nie ma w niej ani bezrobocia, kalectwa ani niepełnosprawności.

Z tych głównie powodów nie kwalifikuje się do żadnej stałej pomocy materialnej z Ośrodka Pomocy. Podkreślamy: sta-

cych się uczelni prywatnych: Wyższej Szkoły Agrobiznesu i Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego. Uczelnie te odegrały dużą rolę w kształceniu młodzieży na poziomie wyższym, uzupełniając jednocześnie powstałą lukę po bezmyślnej likwidacji oddziału zamiejscowego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łomży. Nie wiem, czy wszyscy pamiętają, że dzięki usilnym zabiegom ówczesnego Kuratorium Oświaty i Wychowania, działało Studium Nauczycielskie, które ukończyło ponad 1300 nauczycieli. W 1988 roku zarządzeniem MEN powołany został w Łomży oddział zamiejscowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, na którym studiowało ponad 650 studentów. Byłem w swoim czasie odpowiedzialny z ramienia Kuratorium za powołanie do życia Studium Nauczycielskiego i oddziału zamiejscowego WSP w Łomży. Doskonale pamiętam, ile wysiłków, różnych zabiegów, a głównie pieniędzy to kosztowało.

W roku akademickim 1993/94 nastąpiła całkowita likwidacja uczelni w Łomży. Nie chcę oceniać tego „wyczynu” ówczesnych władz, niech każdy uczyni to sam. Wiem jedno: likwidacja tej szkoły pozbawiła młodzież łomżyńską i całego regionu na ponad dziesięć lat bezpłatnej nauki w państwowej wyższej uczelni, a województwo łomżyńskie naraziła na straty wielu milionów złotych. Można było przecież zmienić kierunki i programy kształcenia, ale nigdy nie likwidować uczelni.

Nieodparcie nasuwa mi się refleksja, że od momentu powstania województwa podlaskiego nikt z władz wojewódzkich nie pomyślał o tym, żeby powołać do życia w Łomży państwową uczelnię. I działało się tak, choć we władzach wojewódzkich Łomża miała swoich wysokiej rangi przedstawicieli. Na otarcie łez jest nadzieja dana przez tych, którzy z wielkim zaangażowaniem podjęli działania związane z powołaniem państwowej uczelni. Nie wymieniam nazwisk, aby kogoś nie pominąć, choć ich nazwiska były już wielokrotnie wymieniane w „Kontaktach”.

Twórzmy zatem wszyscy wokół sprawy powołania państwowej szkoły wyższej w Łomży dobrą atmosferę i miejmy nadzieję, że tym razem działania inicjatorów się powiodą.

Aleksander Jankowski
Łomża

lej pomocy. Natomiast dzieci w wieku szkolnym nadal będą objęte, tak jak do tej pory, dożywianiem w szkole. Możecie państwo za każdym razem ubiegać się o zasiłek celowy: na zakup odzieży, na wypoczynek wakacyjny, na zakup opału, jeśli wystąpi w rodzinie choroba, także na lekarstwa.

Jednocześnie zwracamy się do naszych Czytelników: może ktoś posiada niepotrzebny już wózek dziecięcy albo odzież dla dzieci, czy też mógłby i chciałby pomóc rodzinie z Uśnika w jakiś inny sposób. Udostępnimy telefon kontaktowy.

SZANSA NA PAŃSTWOWĄ

Wszystkie znaki na niebie i ziemi, a także informacje w prasie, dają nadzieję, że być może już w przyszłym roku akademickim rozpocznie działalność państwowa wyższa szkoła w Łomży. Oby nie zapeszyć.

Moim zdaniem nowa uczelnia winna utworzyć takie kierunki, które nie będą konkurencyjne dla działających od wielu lat wspaniale rozwijają-



• Bank Spółdzielczy buduje nową siedzibę w Bockach. Oddanie do użytku już w listopadzie.

• Ogłoszony został przetarg na budowę siedziby Urzędu Gminy. Przeprowadzka planowana w lipcu 2005 roku.

• W niedzielę, 2 maja, w Wygonowie odbędzie się uroczystość odsłonięcia odrestaurowanego obelisku pamięci powstańców styczniowych. Właśnie tu polscy patrioci stoczyli bitwę z zaborcą. Obelisk został ufundowany w roku 1926 przez aktorów teatru ludowego z pobliskich Lubiejek. Pamięć powstańców czczono przez wszystkie lata i choć powojenna ludowa władza patrzyła spokojnie na niszczący obelisk, nikt nie odważył się sprzeciwić mieszkańcom.

• Przyleciały bociany, rolnicy wyszli w pole. „Ja też już lecę, bo mam kawał do obsiania!”, powiedział „Kontaktom” wójt Stanisław Derehajło. W gminie przeważa ziemia czwartej klasy.

CZEREMCHA

• Samorząd czeka na odpowiedź unijnego funduszu SAPARD w sprawie wsparcie modernizacji oczyszczalni ścieków (przejętej po nasycalni podkładów kolejowych) i budowy sieci kanalizacyjnej w Czeremsku oraz modernizacji drogi Czeremcha — Berezyszcz.

• Przyczichła sprawa likwidacji połączenia kolejowego Czeremchy z Białymstokiem.

• Zaledwie 30 hektarów ziemi w gminie to gleba trzeciej klasy; przeważa klasa piąta i szósta.

CZYŻEW OSADA

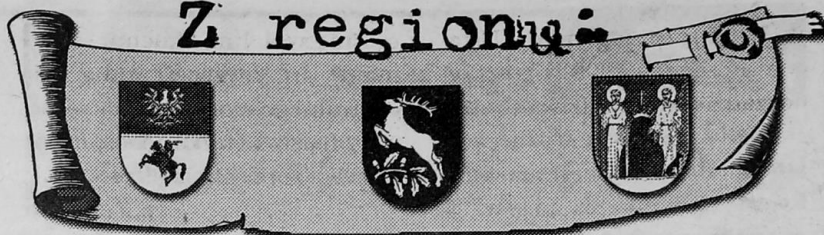
• Przybywa gospodarstw hodowlanych, stąd popyt na ziemię, a jej cena rośnie nawet do 20 tysięcy za hektar. Z reguły sąsiad kupuje od sąsiada, sprzedają gospodarze, którzy nie mają następców albo też nie widzą szansy na utrzymanie się z uprawy roli.

GRAJEWO

• Do końca kwietnia w Urzędzie Miasta czynna będzie od 8.00 do 15.00 wystawa palm wielkanocnych Jadwigi Solińskiej.

• Książką Stanisława Wiśniewskiego „W pamięci zachowałem” Towarzystwo Przyjaciół 9. Pułku Strzelców Konnych rozpoczęło cykl wydawniczy „Wspomnienia grajewian”. Autor pracy był żołnierzem 9. PSK Armii Krajowej, który w okresie okupacji przejął tradycję i nazwę przedwojennej jednostki. Brał udział w słynnej bitwie żołnierzy AK z wojskami niemieckimi na Czerwonym Bagnie (wrzesień 1944 r.). Książkę ilustrowaną fotografiami z rodzinnego archiwum poświęcił właśnie swoim wojennym losom.

Z regionu:



NOWE RACIBORY

• Mieszkańcy wsi zwrócili się do wojewody o zbadanie zgodności z prawem procedury likwidacji szkoły, którą samorząd gminy Sokoły planuje we wrześniu zlikwidować. Uważają, że Rada nie dopełniła obowiązków, ponieważ uchwała intencyjna o zamknięciu podjęta została w ubiegłym roku i nie była powtarzana w tym. Raciborzanie chcą, aby szkoła działała jeszcze przez co najmniej dwa lata argumentując, że w tym okresie będzie w niej jeszcze po około 50 uczniów.

RAJGRÓD

• Trwa budowa gimnazjum w Rajgrodzie. Dobiegają finału prace przy

Uprawnionych do udziału w referendum jest 5200 osób. By było wiążące, powinno wziąć udział minimum 30 proc. uprawnionych.

• Liczące 22 członków koło Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej przygotowuje się do obchodów 100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej. Główne uroczystości zaplanowano na 19 czerwca. Członkowie TPZŁ planują wydanie monografii miasta.

SUCHOWOLA

• Prawdziwe obłożenie, w związku z wypełnianiem wniosków o unijną dopłatę, przeżywają pracownicy Urzędu Miejskiego. Większość rolników utrzymuje się z hodow-



Każdego dnia Janusz Karpiński z Łomży bada, leczy, operuje „wszystkie stworzenia duże i małe”.

Czasem trzeba bardziej uspokajać właściciela niż zwierzę, ale i taka jest rola lekarza weterynarii — mówi.

Na zdjęciu: Janusz Karpiński z pacjentem, który przyjechał z Kolna. Operacja jutro.

sali gimnastycznej, natomiast część dydaktyczna jest w tak zwanym stanie surowym zamkniętym. Samorząd ma szansę na pozyskanie pieniędzy z Unii Europejskiej. Optymistyczny wariant oddania do użytku sal lekcyjnych to wrzesień 2005 roku. Na budowę gmina musiała wziąć kredyt w kwocie 3 milionów złotych.

• Kormorany, rybitwy, łabędzie i bociany nad jeziorem Rajgrodzkim to znak wiosny na razie tylko w naturze. Na wielkanocne święta z zjechałi pierwsi „letnicy”. I to już niewątpliwie zwiastun sezonu.

STAWISKI

• Na 23 maja Wojewódzki Komisarz Wyborczy wyznaczył referendum w sprawie odwołania burmistrza Stawisk. Głosowanie od 6.00 do 20.00 odbędzie się w siedzibach siedmiu obwodowych komisjach wyborczych w Jurcu Włościańskim, Porytem, Romanach, Budach Stawiskowskich, Wysokim Małym i Stawiskach (dwie).

li krów; część uprawia truskawki i porzeczki.

• Po wnioskach o wsparcie remontu dróg oraz budowy wodociągów i sieci kanalizacyjnej przez unijny fundusz SAPARD samorząd wystąpił także o pomoc w remoncie sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej i budowę stadionu w Suchowoli.

SZCZUCZYN

• Minister Edukacji Narodowej i Sportu przyznał srebrne odznaki „Za zasługi dla sportu” Janowi Tyszcze, Janowi Jakubczykowi i Władysławowi Łepkowskiemu, którzy byli zawodnikami i działaczami Klubu Sportowego Wissa.

TUROŚL

• Wójt Piotr Niedbała jednogłośnie otrzymał od radnych absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Dzięki jego zabiegom, budżet gminy wzrósł w roku o ponad milion złotych. Zmienia się

też gminna infrastruktura. W Turośli rozpoczęto układanie kanalizacji sanitarnej i budowę oczyszczalni ścieków, przygotowywano tereny pod indywidualne budownictwo mieszkaniowe. Widoczne są remonty dróg gminnych.

TYKOCIN

• Na tradycyjny Marsz Żywych, organizowany przez Żydów każdej wiosny, przyjedzie do Tykocina, gdzie znajduje się XVII-wieczna synagoga i zniszczony w czasie drugiej wojny światowej kirkut, kilka tysięcy młodzieży i starszych z całego świata.

• Nieznani sprawcy systematycznie prześladowają znajdujący się w centrum Tykocina pomnik hetmana Stefana Czarnieckiego z XVIII w. Ponieważ wódz spogląda na wszystkich z wysokiego cokołu, a więc jest niedostępny, wandalę niszczą oszkłone karty z polskim tłumaczeniem łacińskich napisów na pomniku.

• Stylowe oświetlenia podkreśli urok miasteczka: już w tym roku latarnie staną w centrum od przystanku autobusowego, przez ulicę Złotą do kościoła. Natomiast w całej gminie trwa wymiana ulicznych lamp na energooszczędne.

WĄSOSZ

• Jednogłośnie Rada Gminy udzieliła absolutorium wójtowi Czesławowi Oldakowskiemu, który rządzi gminą od 1994 roku.

• Jeśli fundusz SAPARD dołoży, modernizowane będą drogi w Kudłaczewie i Modzelach oraz kolejna nitka sieci kanalizacyjnej w Wąsoszu.

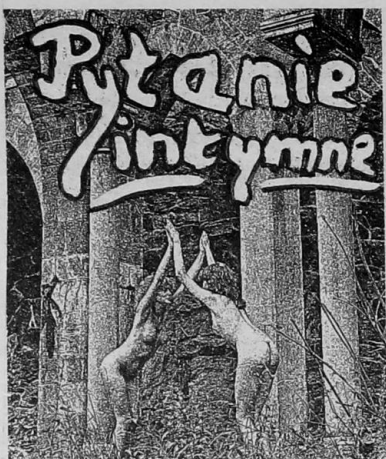
ZAMBRÓW

• Budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4 będzie największą tegoroczną inwestycją w mieście. W budżecie przewidziane zostało na ten cel 4,1 miliona złotych (rozłożona na dwa lata). Spore będą także wydatki na modernizację ulic, przede wszystkim Paderewskiego i Rolniczej oraz wykupy gruntów pod kolejne drogi. Na przeszło pół miliona złotych władze miasta oszacowały koszty pierwszego etapu wprowadzania monitoringu w Zambrowie, a za 160 tys. rozpocznie się adaptacja jednej z dawnych hal zakładów bawełnianych Zamteks, która ma zostać zamieniona w obiekt handlowo-usługowy.

ZARĘBY KOŚCIELNE

• Prowizję z unijnego funduszu SAPARD otrzymał samorząd gminy na remont trzech dróg: w Gąsiorowie (2350 metrów), do Pętkowa (1250 metrów) oraz Zgłęczewo Szlacheckie — Zakrzewo Wielkie (2000 metrów). Początek robót wkrótce. Wśród tegorocznych planów jest dokończenie budowy garaży dla czterech samochodów Ochotniczej Straży Pożarnej w Zarębach.



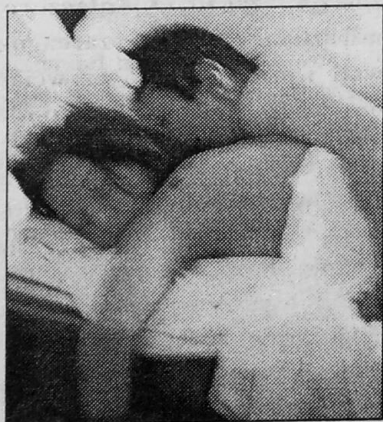


Żona często mnie zaskakuje. Ostatnio nie tylko zaskoczyła, ale zaniepokoiła. Wcześniej twierdziła, że jest jej dobrze w czasie współżycia. Niedawno powiedziała mi, że chce przeżyć szal zmysłów, że odpłaci mi tym samym. Zbaraniałem prawie dosłownie. Potem okazało się, że koleżanki naopowiadały jej historii o cudownym punkcie G i mnie kazała go szukać. Szukałem i chyba, niestety, zawiodłem. Kochamy się i nie miała do mnie pretensji, ale następnym razem znów powiedziała: szukaj, pragnę przeżyć wszystko. Szukałem uparcie, nawet doprowadziłem do zmiany pozycji, bo od lat kochamy się tylko klasycznie. Pomrukiwała rozkosznie, było jej dobrze, ale do końca nie wiem, czy odkryłem to, o co jej chodziło. Jak mam sobie radzić z tym magicznym punktem G i przy okazji chciałbym dowiedzieć się, czy mężczyźni też mają taki punkt.

Andrzej

Skoro było dobrze, może wcześniej odkryliście ten punkt i nawet o tym nie wiedzieliście? Punkt G znajduje się w pochwie. W trakcie pobudzania daje kobiecie wielką rozkosz. Łatwiej będzie trafić na to źródło rozkoszy i dostarczyć niezwykłych wrażeń w czasie stosunku od tyłu. Bardziej niż poszukiwania, niepokoi sztampana w łóżku. Nic dziwnego, że w końcu żona zaczęła głośno mówić, co chce przeżyć i o co jej chodzi. Ciągłe ta sama klasyczna pozycja mogła dawno się znudzić. Dlatego pojawił się temat odmian, w rozmowach z koleżankami i magiczny punkt G.

Mężczyźni mają swój odpowiednik punktu G: za wyjątkowo czule miejsce uznaje się prostatę.



LEKARZ DOMOWY

Myślę, że moda trochę oszalała. Córka uparcie wraca do założenia kolczyka w pępku. To wszystko przez koleżanki, które chwalą się kolczykami w dziwnych miejscach: jedna ma na języku, a druga w okolicach brwi. Nie chcę się na to zgodzić. Wydaje mi się, że brzucha nie powinno

się przekłuwać. Nie wiem, jak ją przekonać, że to niebezpieczne.

Zuzanna

Trzeba jeszcze pamiętać, że piercing, czyli kolczyk w nosie, pępku, na języku i brodzie jest modą, która przemija. Przekłuwanie tych wrażliwych miejsc jest nie tylko niebezpieczne, ale też bole-

sne. Język minimum trzy dni zostaje opuchnięty. Bardziej boli przekłuty nos i broda, a najbardziej bolesny jest właśnie pępek. Ranę trzeba przemywać, żeby nie nastąpiła infekcja. U wrażliwych może wystąpić uczulenie skóry lub błon śluzowych w przypadku języka. Jak moda minie, pozostanie na zawsze widoczny ślad.



POD PARAGRAFEM

Moja mama zmarła, gdy miałem trzy lata. Potem ojciec drugi raz się ożenił. Z macochą miał jeszcze dwie córki. Dopóki ojciec żył, macocha była dla mnie w miarę dobra, choć zawsze czułem się gorszy od moich sióstr. Po śmierci ojca nie mogłem się doczekać, kiedy opuszczę dom. Uczyłem się w technikum samochodowym, a za internat płaciła babcia, mama mojej mamy. Macocha nigdy nie była dla mnie serdeczna. Życie ułożyło mi się dość dobrze. Mam rodzinę i własny zakład samochodowy. W tym roku otrzymałem od macochy list z prośbą, abym

jej pomagał, bo choruje, a na córki nie może liczyć. Od razu przypomniało mi się dzieciństwo i absolutnie nie czuję żadnego obowiązku wobec macochy. Odpisałem w miarę grzecznie, ale odmówiłem stałej pomocy. A ostatnio macocha poinformowała mnie, że sprawę skieruje do sądu. Czy sąd może mnie zmusić do płacenia alimentów, skoro ja nie jestem jej synem, a ona ma własne córki?

Marcin

Opisaną sprawę reguluje kodeks rodzinny i opiekuńczy. Prawo jest takie, że posiadanie przez

macochę własnych dzieci nie zwalnia pasierba od obowiązku alimentacji. Naturalnie, w pierwszej kolejności brane są pod uwagę własne dzieci. Kiedy sprawa trafi na wokandę, orzeczenie sądu będzie głównie zależeć od tego, czy macocha przyczyniła się do pańskiego wychowania i utrzymania. Ważna też jest jej dzisiejsza sytuacja materialna i zdrowotna. Jeśli macocha nie może się sama utrzymać, a jej własne córki nie są w stanie jej pomóc albo uzyskanie od nich pieniędzy jest niemożliwe lub wyjątkowo trudne, sąd może zobowiązać pasierba do pomocy materialnej i wypłacania macosze stałych alimentów.



POZNAJMY SIĘ

Jestem szczupłą blondynką po czterdziestce, bez nałogów i zobowiązań. Po nieudanym związku szukam bratniej duszy. Chcę poznać kogoś, kto będzie mi bliski, potrzebny i tylko dla mnie otworzy swoje serce. Szukam rozsądnego partnera (materialnie niezależnego), który mógłby mnie pokochać i dzielić ze mną chwile radości i szczęścia. Nieważne, czy jesteś kawalerem, czy po rozwodzie. Ważne, byś chciał na nowo zbudować swój świat. Jeżeli masz nie więcej niż 55 lat, napisz lub zadzwoń, może się odnajdziemy, tel. 0696 512 34.

Blondynka

Jeśli jesteś sama i szukasz odpowiedzialnego, szczerzego mężczyzny z poczuciem humoru, czekam na Ciebie. Nie szukam przygód, lecz stałego związku, opartego na wzajemnym szacunku, tolerancji i zaufaniu.

Mam 26 lat, 178 cm wzrostu; blondyn, oczy niebieskie. Jestem bardzo samotny i szukam dziewczyny równie samotnej. Przyja-

ciółki serdecznej, a może nawet kogoś więcej. Razem możemy przezwyciężyć wszystko!

Jeżeli potrafisz zaufać (masz 20-30 lat) i pragniesz mieć bliskiego człowieka, napisz. Zdjęcie mile widziane.

Marek, 26

Jestem samotną, zadbaną, przyjaźnie nastawioną do ludzi i życia emerytką (170 cm wzrostu), materialnie niezależną, bez zobowiązań. Lubię swoje mieszkanie, mam naturę spokojnej domatorki. Mieszkam w mieście. Poznam sympatycznego Pana (bez nałogów, do lat 70), który chciałby jeszcze swego życia spędzić z miłą sercu kobietą. Napisz, podaj numer telefonu.

Domatorka

Może jestem trochę niedzisiejszy, ale dla mnie nieważne jest Twoje bogactwo, nie musisz też być miss Podlaskiego. Ważny jest Twój charakter, serce i czy potrafisz zrozumieć drugiego człowieka. Mam 45 lat (175 cm wzrostu), jestem szczupłym mężczyzną. Jeżeli myślisz podobnie i pragniesz stałego związku, napisz. Może jesteśmy sobie przeznaczeni?

Kaj

W redakcji czeka korespondencja do Ciemnej Blondynki.



Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

W Podlaskiem było i weso-
ło, i tragicznie.

Prawdopodobnie nadmier-
na prędkość stała się przy-
czyną wypadku w pobliżu wsi
Skaje (gm. Szczuczyn, pow.
grajewski). Kierujący sko-
dą dwudziestolatek stracił na
zakręcie panowanie nad sa-
mocho-
dem i spadł ze skar-
py, a następnie na dachu za-
trzymał się w Wissie. Po wy-
ciągnięciu samochodu z rzeki
okazało się, że są w nim dwaj
nieprzytomni mężczyźni. Jed-
nego skutecznie reanimowali
strażacy, drugi zmarł po prze-
wiezieniu do szpitala. Okaza-
ło się też, że skodą podróżo-
wały także dwie osiemnasto-
latki, którym udało się wydo-
stać z zatopionego samocho-
du. Żyją.

Nie żyje mężczyzna, ugo-
dzony nożem przez krewkie-
go pijanego staruszka (70 lat)
(niemal 1,5 prom. alkoholu) z
Łasi Toczyłowa (gm. Zawady,
pow. białostocki). Wspólnie
pili, a potem się pokłócili.

Z urazem czaszki przewie-
ziony został do szpitala miesz-
kaniec wsi Klejniki (gm. Czy-
że, pow. hajnowski), którego
syn, podczas kłótni przy al-
koholu, uderzył obuchem sie-
kiery.

W jednym z pomieszczeń
Komendy Powiatowej Poli-
cji w Hajnówce na pasku do
spodni powiesił się przywie-
ziony tu pijany (25 lat), który
wszczał w sklepie awanturę.

Zamiast alkoholu jeden z
uczestników biesiady w mieszk-
aniu przy ul. Swobodnej w
Białymstoku został poczęsto-
wany substancją do mycia sa-
mocho-
dów, co skończyło się
silnym zatruciem i umieszcze-
niem w szpitalnym oddziale
intensywnej terapii.

Nie zabrakło, mimo zapo-
wiedzi większej ilości policyj-
nych patroli, pijanych kierow-



KRONIKA POLICYJNA



„Świątecznie”

ców: funkcjonariusze Podla-
skiego zatrzymali aż 85 nie-
trzeźwych, w tym 58 ostat-
niej świątecznej doby, z po-
niedziałku na wtorek. Na dro-
gach województwa wydarzy-
ło się 8 wypadków, w których
1 osoba zginęła, a 12 zostało
rannych.

Uzbrojone w torebki folio-
we, butelki i wiadra bandy wy-
rostków w świąteczny ponie-
dzialek ruszyły „z tradycją”

na przechodniów. Woda lała
się w autobusach, z okien i na
ulicy; na przechodniów i po-
jazdy.

W Łomży zrzucana z okna
torebka z wodą rozbiła szybę
w zaparkowanej hondzie, a w
Białymstoku fontanna przy
ratuszu, na skutek dodania
silnie pieniącej się substancji,
bardzo „się wpieniła”.

I tak oto smutno i wesoło,
mijają święta.

Z dożywocia na 10 lat

Z dożywocia na 10 lat wię-
zienia zmienił Sąd Apela-
cyjny w Białymstoku karę
Krzysztofowi Anusiewiczzo-
wi (sąd zezwolił na ujawnie-
nie danych), jednej z czoło-
wych postaci suwalskiego
półświatka, którego proku-
ratura oskarżała o zlecenie
w 1999 roku porwania i mor-
derstwo Tomasza S. Mia-
ła być to zemsta za zamach
bombowy, w którym Anu-
siewicz (znany jako Anu-
cha albo Siwy) stracił nogę.
Uprowadzony na odludzie
Tomasz S. był bestialsko tor-

turowany przez Jacka Wa-
cha, a potem zamordowany.
Sąd Okręgowy w Suwałkach
skazał Anusiewicza i Wacha
na dożywocie, a ich pomoc-
nika przy porwaniu Marka
na 10 lat więzienia. Sąd Ape-
lacyjny uznał jednak, że nie
ma dowodów na zlecenie za-
bójstwa i Siwego obciąża je-
dynie sprawa porwania. W
przypadku dwóch pozosta-
łych oskarżonych wyrok zo-
stał utrzymany. Werdykt nie
jest prawomocny. Obie stro-
ny mogą wystąpić o kasację
do Sądu Najwyższego.

Zagroda z procentami

Do trzech zagród tego same-
go dnia wkroczyli policjanci, by
przeszukać mieszkania i budynki
gospodarskie. Trafili bez pudła.

W Siderce (gm. Sidra, pow. so-
kólski) znaleźli 6 litrów domowe-
go wyrobu oraz stosowną apar-
aturę. Zatrzymano właściciela (56
lat) posesji.

W Pokośnie (gm. Suchowola,
pow. sokólski) trafili na 35,5 litra
spirytnu oraz 150 litrów zacieru.
Zatrzymali gospodarza (56 lat).

W Krasnem (gm. Giby, pow.
sejneński) odkryli aparaturę oraz
litr gotowego bimbru. Zatrzymali
właściciela (83 lata).

Immunitet za głosowanie?

Warszawska prokuratura
zapowiada skierowanie do Sej-
mu wniosku o uchylenie im-
munitetu podlaskiego posła
Andrzeja Fedorowicza (LPR).
Sprawa dotyczy obrad komi-
sji finansów, które odbyły się
w marcu tego roku. Podczas
jednego z głosowań ktoś zro-
bił to za nieobecnego posła
Dariusza Grabowskiego (rów-
nież LPR). Dotychczasowe wy-
jaśnienia świadków wskazują
właśnie na podlaskiego parla-
mentarzystę. Sam Andrzej Fe-
dorowicz stanowczo odrzuca
oskarżenia.

„Wróg” bocianów

„Nasz sołtys rzuca w bo-
ciany kamieniami! Krążą nad
słupem przy drodze, a on je
straszy, żeby nie siadły na
gnieździe, bo wokoło tylko
paskudzą!”, zaalarmowali nas
mieszkańcy pewnej wsi w gmi-
nie Stawiski.

— Owszem, krążą i nawet
biją się o gniazdo, ale ja nie
mam z nimi nic wspólnego! —
zaprzecza sołtys. — Za to, jak
widać, mam wrogów w swojej
wsi, chociaż nie wiem, z jakie-
go powodu.

„Na dowód niewinności”
pokazuje, że bociany uloko-
wały się także na drugim słu-
pie, a kolejnej parze sam przy-
gotował miejsce na dachu
swojej stodoły.

— Chyba nie ma takiego
człowieka w Polsce, co nie lu-
biłby tych ptaków! — dodaje.
— Do głowy by mi nie przy-
szło, że nagle zostanę ich wro-
giem!

O „wrogu bocianów”
mieszkańcy wsi powiadomi-
li burmistrza Stawisk Marka
Waszkiewicza.

— Byłem zszokowany tą
wieścią, tym bardziej że znam
człowieka! — mówi.

W bocianie historii po-
zostaje zagadka: dlaczego
mieszkańcy wsi nie zareago-
wali wprost sami, lecz wcią-
gnęli w to, być może bezpod-
stawnie, tak zwane osoby trze-
cie? Z drugiej strony, z dzien-
nikarskiego doświadczenia
wiemy, że wyjmowanie gorą-
cego ziemniaka z ogniska czy-
miś rękami jest, niestety, po-
wszechnie nie tylko w trosce o
bociany.



Korzystasz z Internetu?
Strzeż się przekierowania na 0-700...

Ale numer!!!

Coraz więcej ludzi w Polsce, jak i na całym świecie, korzysta z Internetu. I dobrze. Nie ruszając się z miejsca, mamy dostęp do niezliczonej ilości informacji z całego świata. Niestety, jak to zwykle bywa, medal ma także drugą stronę. Tak prosta i, jak by się wydawało, beztrudna czynność, jak klikanie, może sporo nas kosztować... Dosłownie.

Czasami podczas surfowania po Internecie możemy całkiem nieświadomie zainstalować dialera. Wirus ten jest bardzo podstępny, ponieważ instaluje się na komputerze ofiary bez jej wiedzy. Potem łączy się z Internetem przez bardzo drogi numer dostępowy 0-700...!!! Najczęściej dowiadujemy się, że coś jest nie tak, z chwilą otrzymania rachunku z TP S.A.

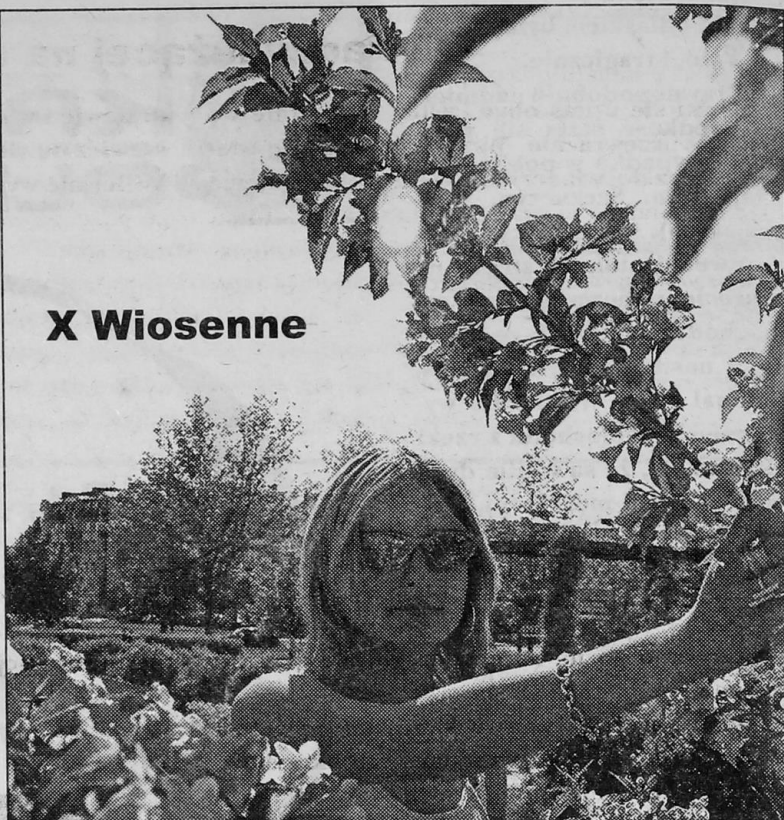
Właśnie wtedy zaczyna się koszmar, ponieważ okazuje się, że musimy zapłacić kilkaset lub nawet kilka tysięcy złotych!!!

Dialer zmienia bowiem nasz normalny numer dostępowy na kosztowny 0-700. Jest bardzo trudny do odinstalowania, ponieważ tworzy swoje kopie na dysku ofiary i stosuje inne, przeróżne pułapki.

Uchronić się przed dialerami można na kilka sposobów. Najważniejsze to nie wchodzić na strony erotyczne, bo tam ich jest najwięcej. Niestety, dialery pojawiają się na zupełnie „normalnych” stronach, dlatego nie należy w żadnym wypadku zapisywać, nagle wyskakujących na ekranie, nie znanych sobie plików na dysku. Często pojawia się okienko z tekstem: „Czy chcesz zainstalować i uruchomić obiekt...”. Jeżeli nie wiesz, co instalujesz, kliknij koniecznie „NIE”. Kolejnym sposobem na dialery może być zainstalowanie programu antywirusowego, który chroni przed zmianą numeru dostępowego. W sieci istnieje wiele tego typu programów, które skutecznie chronią przed dialerami.

Internet jest miejscem pełnym informacji, ale także wirusów. Nie należy popadać w panikę, ponieważ nasze bezpieczeństwo zależy w głównej mierze od nas samych. Jeżeli zachowamy podstawowe zasady ostrożności, nie powinniśmy bać się dialerów, których ofiarami padają najczęściej niedoświadczeni internauci, nie zdający sobie sprawy z niebezpieczeństw czyhających po tamtej stronie.

X Wiosenne



Targi Ogrodnicze

Na X Wiosenne Targi Ogrodnicze zaprasza do Szepietowa (pow. wysokomazowiecki), w dniach 17-18 kwietnia (sobota — niedziela) 2004 roku Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

W programie: • sprzedaż sadzonek drzew owocowych, ozdobnych i do zalesienia; nasion warzyw, kwiatów, ziół i traw; roślin cebulowych, skalnych, balkonowych i bylin; kwiatów doniczkowych, sprzętu i środków do produkcji ogrodniczej (kosiarzek, sekatorów, opryskiwaczy);

folii i agrowłókniny; podłoża i nawozów; urządzeń nawadniających; mebli ogrodowych; akcesoriów do oczek wodnych; produktów pszczelarskich; wyrobów rękodzieła ludowego; książek i literatury • wykłady i spotkania informacyjno-szkoleniowe oraz doradztwo specjalistów WPODR w Szepietowie w różnych dziedzinach ogrodnictwa, rolnictwa, ochrony środowiska itp.

Znane z doskonałej organizacji Wiosenne Targi Ogrodnicze odbywać się będą w godz. 9.00-16.00.

Jeśli chrapiesz z bezdechem, lecz się szybko!

Na całym świecie chrapia 2 miliardy ludzi, w Polsce 8 milionów. Znacznie częściej chrapia mężczyźni, około 70 proc. z nich. Kobiety przed tą dolegliwością chroni żeński hormon progesteron, ale nie wszędzie...

W młodym wieku chrapie co dziesiąty mężczyzna, po pięćdziesiątce co drugi.

Większość wydaje jedynie irytujące dźwięki, które można przerwać przez zmianę pozycji (unikajmy leżenia na plecach). Niestety, najwięksi chrapacze będą chrapać zawsze i wszędzie.

Skąd pojawia się ten irytujący dźwięk? Gdy zasypiamy, mięśnie znajdujące się w nosie i gardle wiotczeją, drogi oddechowe nieznacznie się zapadają. W tym samym czasie języczek i język opada ku tyłowi. Dla wciągania powietrza pozostaje jedynie mała szparka. Powstaje zaporę w postaci zwiotczonych tkanek, więc zaczynamy oddychać energicz-

niej, najczęściej przez usta. I wtedy zaczyna się.

Częściej chrapia otyli i bywa, że wystarczy zrzucić kilka kilogramów.

Wielkim „winowajcą” jest alkohol. To on najbardziej rozluźnia mięśnie w gardle. Inną przyczyną chrapania jest zmęczenie, palenie papierosów, brak ruchu, środki nasenne i uspokajające.

Czasami powodem może być krzywa przegroda nosowa, polip znajdujący się w nosie, prze-

rośnięte migdałki lub zbyt duży język. Wtedy wystarczy zwykła operacja.

Podczas chrapania może dojść do bezdechu, co jest bardzo niebezpieczne dla zdrowia. Taka przerwa może trwać od 10 sekund, aż do minuty. Człowiek budzi się niewyspany, przez cały czas jest zmęczony, ma trudności w koncentracji, staje się konfliktowy i wybuchowy. Chrapający, u których występuje zjawisko bezdechu, często zasypiają za kie-

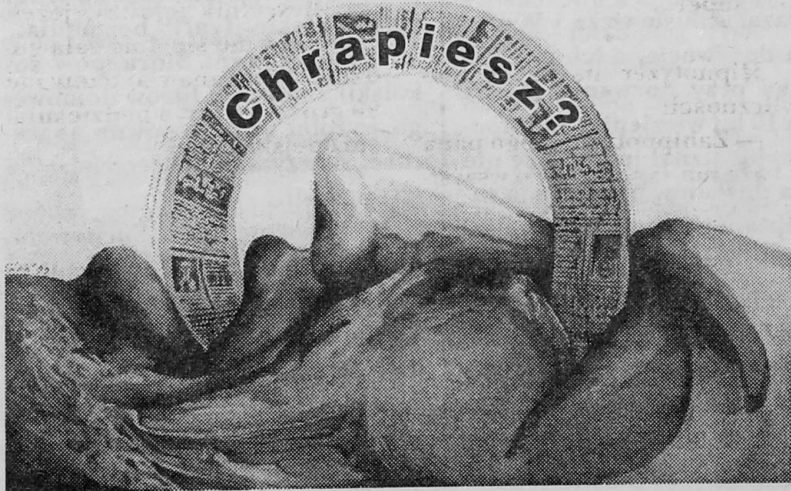
rownicą i powodują wypadki samochodowe (w 2001 roku w 536 wypadkach spowodowanych przez zmęczonych i niewyspanych kierowców zginęło 111 osób). Mają problem z ciśnieniem krwi i pracą serca. Na szczęście, bezdech można, a wręcz należy leczyć.

Czasami zmniejszyć natężenie chrapania może częste... żucie międźowej gumy. Dostępne są również w aptece różne płyny do płukania jamy ustnej i gardła i one mogą być skuteczne.

Często z powodu chrapania małżonkowie śpią w oddzielnych pokojach, a i do rozwodu wcale nie jest daleko. Jedno więc jest pewne: warto postarać się przestać chrapać, jeżeli nie dla siebie, to choćby dla swoich bliskich, a na pewno będą nam za to wdzięczni.

MARCIN FLORKOWSKI

(autor, doktor psychologii,
jest wykładowcą
Uniwersytetu Opolskiego)



KONTAKTY

O władzy leżącej na ulicy

Chyba się u nas obywatelom dokładnie we łbach poprzewracało. Wszyscy rwą się do władzy, choć z doświadczenia wiadomo, że objęcie każdego, wyższego niż płaski taborecik stołka, powoduje w krótkim czasie, iż jest się znienawidzonym satrapą, nieudacznikiem, złodziejem i kretyńcem.

Marek Belka błyskawicznie uwierzył, że jest dla nas ostatnią belką ratunku. Na pierwszą wiadomość, iż zwalnia się posada premiera, zrezygnował z opalania się na piaszczystych plażach Iraku i przyleciał do kraju.

Także Józef Oleksy łakomie oblizuje się na myśl, że może zostać premierem. Czyż nie wystarcza mu to, że już raz zakosztował rozkoszy tego stanowiska, kiedy to po kilku miesiącach wykreowano go na zbrodniczego, rosyjskiego szpiona?

Tylko patrzeć, jak swą kandydaturę zgłosi Jerzy Buzek, niepomny niedawnych okrzyków rozjuszonych tłumów: „Buzek na wózek!”.

Na pewno w tych trudnych dniach możemy liczyć też na Leszka Balcerowicza. To nic, że Balcerowicz musi odejść. Może także, dla Ojczyzny ratowania, powrócić.

Andrzej Lepper zupełnie niepotrzebnie tak przejął się demokracją, że z objęciem władzy czeka na kolejne wybory. Przecież sondaże pokazują wyraźnie, iż jest oczekiwany przez naród niczym Mesjasz. Gdy tylko zechce, w każdej chwili może być wyniesiony na piedestał przez rzesze swych wielbicieli.

Co tu mówić! Mamy tysiące, jak nie miliony ludzi, gotowych do objęcia stanowisk w rządzie, sejmie, senacie i Parlamencie Europejskim.

Tylko minister Cimoszewicz chyba jakiś durny. Sam podaje się do dymisji jedynie z tego powodu, że jego urzędnicy z MSZ nie upilnowali przed kradzieżą jakichś twardych dysków. Niby te miały zawierać ważne tajemnice państwowe. A jakież to sekrety może mieć otwarte, rozwinięte społeczeństwo kapitalistyczne, gdzie wszystko dzieje się jawnie,

uczciwie i w majestacie prawa? Niechby Cimoszewicz powiedział otwarcie, iż chce odejść, bo Miller nie wypłaca mu terminowo pensji. Albo, że płaci za mało. Wszyscy by go wówczas zrozumieli.

Jednak to, że jest wielu chętnych do rządzenia, świadczy dobrze o naszym narodzie. Widać, że mamy całe rzesze ludzi światłych, zdolnych podjąć trudy pełnienia władzy. Podobnie, jak w czasach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, kiedy to towarzysz Lenin odkrył przed Światem prawdę, iż nawet kucharka może być ministrem, a elektryk prezydentem.

No, chyba mi się coś poputało. Zdaje się, że o tym ostatnim dowiedzieliśmy się przy okazji innej rewolucji.

WIESŁAW WENDERLICH



Lew zwołał wszystkie zwierzęta w dżungli i zarządził:

— Każdy po kolei ma opowiedzieć dowcip. Jeżeli choć jedno z was nie będzie się śmiać, zabiję opowiadającego.

Na pierwszy ogień poszła małpa. Gdy skończyła, rozśmiały się wszystkie zwierzęta oprócz żółwia.

— Żółw się nie śmieje! — ryknął lew i rozszarpał małpę.

Potem zabił słonia i żyrafę, bo ich dowcipy również nie rozśmieszały żółwia. Gdy tygrys zaczął mówić, żółw zachichotał.

— Żółw, co ty? Tygrys jeszcze nie skończył! — zawył lew.

— Tak, ale kawał małpy jest super...

Hipnotyzer mówi do publiczności:

— Zahipnotyzuję tego pana i każę mu zapomnieć o wszystkich niemiłych sprawach.

— Nie! — krzyczy mężczyzna z trzeciego rzędu. — On jest mi winien 500 złotych!

Krasnoludki idą przez las. Widzą, jak wilk napada na Czerwonego Kapturka.

— Pomóżmy tej dziewczynie! — mówi jeden z nich.

— Jak? Przecież jesteśmy z innej bajki!

Jedzie urzędnik z ministerstwa z Warszawy na Mazury. Patrzy, idzie rolnik z wiadrzem doić krowę na łące. Urzędnik zatrzymał się, spojrzał na zegarek. Rolnik w 15 minut udoił wiadro mleka. Urzędnik liczy, ile rolnik udoiłby, jeżeli chciałoby mu się doić całą godzinę. I postanawia: damy mu 90 groszy za litr, a będzie miał europejską cenę!

Dowcipy nadesłali: Monika Siemińska (nagroda) z Męczek (gm. Wizna) oraz Świądek Urzędnika.

Dziękujemy.

Nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa. Nagroda czeka!

Wesoło aż strach

21

Nie tylko w polityce jest wesoło. Także wymiar sprawiedliwości dostarcza wiele powodów do uśmiechu.

Ugodą zakończył się przed Sądem Okręgowym w Krakowie cywilny proces o czary. Wytoczył go rolnik z Woli Kalinowskiej (Małopolska) swej sąsiadce, która rozповідаła przed kaplicą, że jest czarownikiem, bo jej „mleko od krów zabrał”. Rolnik poczuł się pomówiony i domagał się od właścicielki nie-dojonych krów, by przestała go poniżać, rozgłaszając nieprawdziwe informacje, że jest czarownikiem i zabiera krowom mleko. Na pierwszej rozprawie w listopadzie zeszłego roku sąd przesłuchał świadków. Zapewnili, że we wsi nikt w czary nie wierzy, ale gospodarz stał się przyczyną plotek i „został obgadany w całej wsi”.

Inny sąd niewidomego mężczyznę skazał za to, że wyprzedzając ciężarówkę, spowodował wypadek. Niewidomy, korzystając z kredytu PFRON, kupił samochód i założył firmę przewożącą przesyłki. Wynajmował kierowców z ogłoszenia. W maju 2001 r. wyruszył w trasę z jednym z nich. Ten po spowodowaniu wypadku uciekł, zostawiając niewidomego w rozbitym aucie. Sąd grodzki w Otwocku orzekł, że winnym kolizji jest właściciel... samochodu. W wyroku napisano, iż w nocy wykonywał manewr wyprzedzania i zderzył się z ciężarówką. Inwalidę ukarano grzywną 600 zł, kazano pokryć koszty sądowe i zabroniono prowadzenia pojazdów. Dzięki publikacjom prasowym, Sąd Najwyższy uznał wniosek o kasację absurdalnego wyroku.

Łódzki sąd skazał na więzienie zawodowego kierowcę za to, że ten żądał... zapłaty zaległej pensji. Sąd uznał, że kartki o treści „oddaj pieniądze, które jesteś mi winien” i „to, że okradłeś mnie z diet, nie ujdzie ci płazem” to forma zastraszania. 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata, taki wyrok usłyszał oskarżony. Zdesperowany kierowca, którego jedynym źródłem utrzymania jest obecnie 380 zł renty, walczy o odzyskanie ponad 4000 zł. „Szef firmy śmiał się w głos i mówił, że nie wypłaci ani grosza”, skomentował wyrok oskarżony.

Byłoby całkiem wesoło żyć w Polsce, gdyby nie było tak straszno.

KONTAKTY



Telefonem w kłusownika!

W pierwszym kwartale 2004 r. Etatowa Straż Ochrony Wód ZO PZW z Państwową Strażą Rybacką w Łomży, policjantami z Łomży i Grajewa oraz Strażą Leśnej przeprowadziła akcję przeciwko kłusownikom.

Na gorącym uczynku zatrzymali 23 kłusowników, złodzieja drewna oraz dwie osoby z nielegalną bronią. Zebrali 46 różnego rodzaju sieci rybackich (drygawice, wontony, żaki), 50 klep podlodowych, 5 sznurów rybackich, 3 ościenie oraz kilkanaście innych przedmiotów służących do kłusownictwa, w tym 2 łodzie drewnianych typu „pychówka” oraz ponton. Przy brzegu znaleźli 79 wnyków na żające i zwierzyne płowa, 7 pułapek tzw. „zwoik”, 4 zastawione żelaza, 3 klatki z gołębiami w środku oraz 3 sztuki nielegalnej broni.

W wyniku kontroli 379 wędkujących, 22 ukarano mandatami karnymi na kwotę 3550 zł. Zatrzymano 5 legitymacji członkowskich PZW i odesłano do macierzystych Kół z wnioskiem o ukaranie przez Sady Koleżeńskie Koła.

Jak widać z tej ponurej statystyki, kłusownicy mają się dobrze. Pomimo nasilenia kontroli wszelkich służb, proceder nie maleje.

Wędkarzu! Widzisz kłusowników. Dzwon 997 lub 112. To numery bezpłatne.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Biegiem po zdrowie

„Żaden lek nie zastąpi biegania. Bieganiem zastąpisz każdy lek!”, twierdzą Łomżyński Klub Biegowy oraz Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży, zachęcając małych i dużych do wspólnego spędzania czasu na sportowo.

Po zimowej przerwie organizatorzy zapraszają chętnych na plac przy Szkole Podstawowej nr 9, gdzie wznawiają systematyczne bieganie we wtorki i piątki o godz. 18.30. Pierwsze zajęcia: 16 kwietnia.

Bliższych informacji udziela Mariusz Niziński (tel. 218-28-60), który zachęca już teraz także do udziału w tradycyjnych zawodach Grand Prix Łomża, rozpoczynających się 16 maja.

KONTAKTY w prenumeracie



Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A.

Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41
Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95
Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43
do 5 każdego miesiąca

Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12
ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa
Nr 12401053-40060347-2700-401112-005

WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2004

Od 1 stycznia do 31 grudnia trwa nasz wielki konkurs na największe osiągnięcie wędkarskie roku 2004.

Można zgłaszać udokumentowane okazy złowione w 18 kategoriach:

- | | | |
|------------|------------------|--------------------|
| — płoć | — lin | — kleń |
| — brzana | — okoń | — boleń |
| — szczupak | — pstrąg | — karaś srebrzysty |
| — wzdregę | — jaź | — leszcz |
| — karp | — węgorz | — sandacz |
| — sum | — karaś złocisty | — lipień |

W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, będący członkiem PZW województwa podlaskiego lub innego okręgu PZW, który złowił zgłoszoną rybę na akwenach województwa podlaskiego. Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adresy: Zarząd Okręgu PZW, Łomża, ul. Senatorska 8, tel. (086) 216-39-00 lub „Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7. Zgłoszenie powinno zawierać własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą lub informację zawierającą dane: gatunek, wagę, długość, gdzie i na co została złowiona. Wskazane jest potwierdzenie połowu.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach otrzymują: puchar, dyplom oraz nagrody rzeczowe (sprzęt wędkarski). Rozstrzygnięcie, uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w lutym 2005 roku.

Organizatorami i sponsorami konkursu są: tygodnik „Kontakty”, Zarząd Okręgu PZW w Łomży, sklep „Wędkarz” w Łomży (skrzyżowanie Al. Legionów z ul. Sikorskiego) oraz PWM w Białymstoku (ul. Krakowska).

Złowiłeś dużą rybę — pochwal się!

„KONTAKTY” • PZW w Łomży • sklep WĘDKARZ w Łomży • sklep PWM w Białymstoku

Łomżyńska liga spinningowa

Okręgowy Kapitanat Sportowy ZO PZW w Łomży zaprasza spinningujących wędkarzy do udziału w cyklu zawodów Grand Prix Okręgu Łomża. Terminy: 9, 23 maja; 13, 27 czerwca, 11, 25 lipca; 8, 22 sierpnia; 12, 26 września; 3, 17 października. Startowe zawsze 5 zł. Wyjazdy ze stacji Statoil o godz. 5.00, a we wrześniu i październiku o 7.00. Wyniki publikowane będą w „Kontaktach”.

0% VAT

Tylko do 30 kwietnia

Na pilarki i wybrane kosy spalinowe



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

STIHL®

REKLAMA



KONTAKTY

AUTO MOTO

KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO – SZYBY najtaniej, Łom-
ża, Kraska 78, (086)2184-123, 0-
604-491-522

WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW, 216-32-42, 0-604-
430-889

PRZYCZEPKA, 215-76-47

BMW 324D (1987r), stan bdb,
9000zł, 0-606-119-548

ASTRA z salonu 100KM (1995r),
2191-067

VOLVO (1996r), 440 1.8i, instal.
gazowa, klima, część skóra, nie-
bieski metalik, zadbane,
(086)271-45-55, 0-608-53-13-74

AUDI 100 + gaz (1990r), tel. 0-
692-882-189

OPEL VECTRA (1998r), instalacja
gazowa, bezwypadkowy, ser-
wisowany, 0-604-422-382

RENAULT LAGUNA 1.8 kombi
(1998r), zielony metalik + gaz,
279-15-63

FIAT 126el, 0-602-227-989

SKODA FELICIE (1998r), 2169-
387

OPEL ASTRA 1.4 16V (1997r),
bogate wyposażenie, 271-18-58,
0-504-249-417

KUPIĘ KAŻDE AUTO

W DOBREJ CENIE
od 1992 do 2004
tel. 502 049 374

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

FIAT SEICENTO (1998/99)
lekko uszkodzony, 218-45-25

PILNIE SPRZEDAM Opel Cor-
sa (1992r) 1.2s, 0-608-838-696

VW GOLF II (1991r) 1.6, stan
dobry, 0-604-512-914

UNO, CARO, 217-86-04

DAEWOO LANOS, 2000r.,
1500cm 16V, HOMOLOGACJA,
F-ra VAT, instalacja gazowa,
wspomaganie, radio, auto –
alarm, centralny zamek, zielony
metalik, elektryczne szyby, stan
techniczny bardzo dobry, cena
21 500, tel. 029 769 42 36; 0502
049 374

OPEL ASTRA II sedan, 1999r.,
1400cm 16V, granatowy metalik,
salonowy, pełen serwis, bezwy-
padkowy, stan idealny, cena: 34
500, tel. 0504 577 928

PEUGEOT 406, 1996r., 1800cm,
wiśniowy metalik, bezwypadko-
wy, pełna opcja z klimatyzacją,
stan idealny, cena: 26 900, tel.
0504577928

FIAT PUNTO II, 2000r, zielony,
bezwypadkowy, pełen serwis,
bardzo zadbane, 0502 049 374

OPEL ASTRA II kombi, 1999r.,
instalacja gazowa, wspomaga-
nie, centr. zamek, elektryczne
szyby, 2 x air bag, salonowy, bez-
wypadkowy, cena: 34700, tel.
0502 049 374

FORD FOCUS, 2000, 1600cm
16V, pierwszy właściciel, bezwy-
padkowy, salonowy, cena: 34500,
tel. 0502 049374

Przestrzeń nigdy nie miała
takiej dynamiki



Samochody Opel Vectra Kombi są wciąż dostępne z homologacją ciężarową.
Teraz możesz kupić Vectrę Kombi z reflektorami ksenonowymi w prezencie!

Zbudowaliśmy Twój samochód. Wyjątkowa Vectra Kombi z największym wnętrzem
w swojej klasie. Wyposażona w ulepszony Interaktywny System Jazdy,
zapewniający doskonałą dynamikę jazdy w każdych warunkach.
Możesz zapomnieć, że prowadzisz kombi.

*Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2004 roku.

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

HONDA CIVIC, 1998, 1400cm
16V, bezwypadkowy, salonowy,
przebieg 60tys., pełen serwis tel.
0504577969, cena: 29900

SKODA FELICIA, 1998r., nowy
model, instalacja gazowa, air
bag, bezwypadkowy, 502049374

VOLKSWAGEN PASSAT B5
1996/97, zielony metalik, pierw-
szy właściciel, salonowy, klima-
tronik, pełen serwis, cena: 36
900, tel. 0504577928

VW GOLF III, 1995r., 2000cm,
instalacja gazowa, czerwony, ce-
na: 16 900, tel. 0504 577 969

TOYOTA AVENSIS, 2001r.,
1600cm 16V, srebrny metalik,
pełna opcja, instalacja gazowa,
salonowy, pierwszy właściciel,
pełen serwis, cena: 43 900, tel.
0504 577 969

RENAULT MEGANE, 1997r.,
1400cm, salonowy, serwisowany,
INSTALACJA GAZOWA, auto –
alarm, stan idealny, cena: 23700,
tel. 0502 049 374

DAEWOO ESPERO, 1997r.,
1500cm 16V, wspomaganie,
centr. zamek, pełna elektryka,
pełen serwis, bezwypadkowy,
stan idealny, cena: 15 900, tel.
0502 049 374

POLONEZ ATU PLUS, 1999/
2000r., instalacja gazowa, wspo-
maganie, auto-alarm, bezwy-
padkowy, pierwszy właściciel, ce-
na: 13 500, tel. 0502 049 374

RENAULT CLIO, 1992r., insta-
lacja gazowa, stan techn. bardzo
dobry, cena: 10 600, tel. 0504
577 928

SKODA FELICIA (1998r), I wła-
ściciel, 100% bezwypadkowa, 0-
692-43-42-46

OPEL KADET kombi 1.6i + gaz
(1991/93), 473-00-08

MALUCH (1994r) 1200zł, 0-
505-230-182

ŁADA SAMARA – tanio, 279-
14-95

BMW 730gaz, bogate wyposaże-
nie, 2 x opony, 0-501-320-811

SKODA OKTAWIA (2000r) 1.6
gaz, 0-600-81-23-24, 0-503-080-
177, 2189-480

MERCEDES E320 (rok 1995),
przebieg 164 tys. czarny metalik,
automat, szyberdach, skóra, fel-
gi aluminiowe, pełna elektryka,
radio + CD 5 szt., stan bardzo
dobry, cena 52 tys. zł, tel. 0-600-
35-17-12

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00 – 18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086)215-27-40.

1852-o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

1219-o

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

136-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza: posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz gratis, raty, Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-586

678-00

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa – dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919

1228-o

BALUSTRADY BALKONOWE z tralek, największy wybór, tel. (029)769-01-91, 0-602-177-449

1616-o

PROMOCJA! ekologiczne kotły opalane miałem węglowym, drewnem, Łomża, Partyzantów 11, 0-602-15-72-99, (086)216-61-62

1770-o

MAZURY – DZIAŁKI z linią brzegową, z możliwością zabudowy, tel. 0-506-053-599

1819-o

KURKI 6-tygodniowe w ciągłej sprzedaży, tel. 2176-296

1893-o

KURY NIOSKI Ratowo-Piotrowo 9, tel. 2176-296

1893-o

GRYS BUDOWLANY biały i czarny, 271-37-55, 271-63-33

1903-00

BRAMY GARAŻOWE jeszcze ze stawką VAT 7%; 271-37-55, 271-63-33

1903-00

DREWNO OPAŁOWE kominowe, 0-606-119-548

1966-o

FOLIA DO SIANOKISZONKI, cena 210 zł, tel. (085)65-38-943, www.bartex.info

1981-o

CIĄGNIK C-360 URSUS, rozrzutnik 2-osioowy, młot pneumatyczny, ubijarka do kostki brukowej, 0-698-627-617

1998

MTZ-82, kosiarkę rotacyjną, Wicher-5, (086)4738-227

2001

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskie-go 4, 218-01-81

2025-o

KWOTĘ MLECZNA, (086)217-47-56

2045-o

SPRZEDAM PSZCZOŁY, (086)216-70-58

2052

DZIAŁKĘ 26 arów na wsi z domem, garażem, 219-16-92

2053-o

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie 9.00-17.00
BIAŁYSTOK
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 1871

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, dom Jedwabne, (086)218-46-94

2057

SKLEP, 0-501-766-165

2071

SPRZEDAM STRUSIE 2-letnie, 219-19-79

2069

SPRZEDAM SIEWNIK kukurydzy, beczkowóz 6000L, roztrząsacz siana 4m, prasa belująca, 0-698-11-42-51

2070

MAGIEL, 0-501-766-165

2071

SPRZEDAM DOM drewniany, 271-09-05

2074-o

DZIAŁKI BUDOWLANE, Nowogród, 0-502-34-75-42

2078

SPRZEDAM KAMIENICĘ czynszową w Łomży, (087)610-20-04

2080

KIOSK „RUCH” – sprzedam z lokalizacją lub bez, 473-60-3

2081

FOLIA ROLNICZA DO SIANOKISZONKI – TANIO, 2187-942, 0-600-232-231

2094

SADZONKI TRUSKAWKI Zengana-Zengana i czerwono-złota, tel. (086)219-12-24, 0-505-79-55-49

2128-o

SPRZEDAM SKLEP spożywczo-przemysłowy w Łomży, tel. 0-606-613-418

2126

PRZYCZEPE 4t – wywrotka, tel. (086)278-86-64

2098

PRZYCZEPKA ZBIERAJĄCA, sadzarka, (086)270-33-76

2125

SPRZEDAM URSUS C-360, (086)2175-387

2131

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone (085) 711-71-54

f-5522-o

POWYPADKOWE, SKORODOWANE do remontu, 0607 515 770.

f-5522-o

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

fak.21-o

ROZBITE (1994-2003), 0-602-666-111

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

fak.21-o

POWYPADKOWE, (029)76-94-237

f-21-o

LOKALE

„MERITUM” NIERUCHOMOŚCI, Legionów 7, (086)218-93-98, 0-604-07-26-94

1796-o

WYNAJME LOKAL o pow. 300m² z urządzeniami chłodniczymi pod działalność gospodarczą przy Hurtowni „Dantex”, tel. 0-604-216-991

1104-o

WYNAJME KAWALERKE 33m² – Warszawa Starówka (poddasze), 0-508-510-718

1969-o

WYNAJME W CENTRUM Łomży lokale biurowe, handlowe, pub, restauracje, 0-608-609-663

1997-o

STANCJA 200 zł pokój z wygodami, samotnym, (086)219-80-65

1999

ŁOMŻA – zamienię ładne mieszkanie na dom do 100 m², może być okolica do 8km, 0-508-510-660

2026



KONTAKTY

360,

2131

nisz-

5522-o

DO-

515

5522-o

050-

ak.21-o

602-

ak.21-o

7604-

ak.21-o

6-94-

F21-o

OMO-

8-93-

1796-o

pow.

odni-

ospo-

ntex",

1104-o

33m²

odda-

1969-o

Łom-

łlowe,

9-663

1997-o

wygo-

19-80-

1999

miesz-

może

8-510-

2026

SPRZEDAM 46m², 0-604-623-469

2048

WYNAJME MIESZKANIE w Warszawie 44m², 2 pokoje, tel. (086)219-98-83, 0-602-814-628, 0-696-993-866

2051-o

PRZYJME MAŁŻEŃSTWO, 216-90-54

2063

STANCJA DLA pani, 216-60-90

2065

SPRZEDAM DOM niezamieszkały w Łomży, 0-604-40-20-41

2066

SPRZEDAM M-3, 218-11-28 po 16.00

2083

POKÓJ, 218-50-70

2088

LOKAL, 218-50-70

2088

STANCJA PANIOM, 2169-250

2090

MIESZKANIE DLA dziewczyn, 279-16-25

2091

WYNAJME POKOJE paniom, 47-302-87, 47-302-21

2092

SPRZEDAM LOKAL użytkowy 47m² ul. Polowa 15/80 w Łomży, 2150-513

2093

GARAŻ, pomieszczenie magazynowe, działka baza WZGS, 0-600-588-666

2106

WYNAJME M-4, 219-31-27

2095

WYNAJME LOKAL 220m² przy dworcu PKS, 0-604-22-37-13

2101

SPRZEDAM BLIŹNIAK w Łomży, 216-56-32

2103

SPRZEDAM M-2 (36m²), IV p., ul. Prusa, 218-71-63

2113

SPRZEDAM WYNAJME kiosk - Piłsudskiego, 218-40-09

2116

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia 30m² w Łomży, sprzedam działkę 3500m², (086)216-36-61

2118

SPRZEDAM LOKAL użytkowy 32,70m² przy ul. Ks. Kardynała Wyszyńskiego 2/13, tel. 218-25-87, 0-606-487-639

2123

SPRZEDAM MIESZKANIE 65m², tel. 218-49-39 po osiemnastej

2130

SPRZEDAM M-4, 61m², drugie piętro, Łomża (0 22) 674-12-38

f-1901

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero - „Opoka”, 216-48-39

1853-o

SCHODY - produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565 05 16, 0601 391 644

140-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

385-o

SERWIS RTV ul. Śniadeckiego 17, 2180-001

1036-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, wywóz gruzu, rozbiórki, 2160-625, 0-505-233-964

1473-o

REMONTY MIESZKAŃ, domów, od A do Z, szybko, tanio, solidnie, 2160-625, 0-505-233-964

1473-o

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE: - bramy, balustrady, ogrodzenia, sprzedaż elementów ogrodzeniowych, Łomża, ul. Łąkowa 1, 0-692-148-426

1560-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

1599-o

TYNKI GIPSOWE z agregatu, 0-503-82-73-46

1747-o

MYJNIA - czyszczenie dywanów, 2188-030

1786-o

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100
www.asko.com.pl

fak. 1899

TYNK GIPSOWY maszynowy, 0-502-418-315, (087)425-14-69

1776-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 0-501-545-245

1897-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88

1915-o

NAPRAWA: lodówki, pralki, 219-03-33

1916-o

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-67

1932-o

KOWALSTWO ZDOBNICZE zaprasza: - ogrodzenia, bramy, balustrady, elementy kute, Łomża, (086) 218-25-05

1972-o

USŁUGI KOPARKA gasienicową 408 i Białorusią, 218-74-31, 0-609-421-781

2002-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 215-34-54

2027-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 473-17-97, 0-504-332-739

2043

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

2055-o

HYDRAULIKA, 0-696-700-393

2059

NAPRAWA: - PRALKI, LODÓWKI, 218-07-07

2068-o

KLIMATYZACJA - CHŁODNICTWO, 218-07-07

2068-o

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE - na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredytów - bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE - w krótkim czasie i bez poręczycieli

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

- Mieszkanie - ul. Śniadeckiego, pow. 72m², parter - 1200 zł/m²
- Działka 650 m², Rybaki, - 39.000 zł
- Dom wolno stojący ul. Zabawna 1, pow. 274 m², działka 8 arów - cena 240.000 zł
- Dom wolno stojący ul. Nowogrodzka 17, pow. 210 + trzy garaże i zabudowania gospodarcze na działce 1400m² - 300.000 zł

WYNAJEM:

- Łomża Centrum, samodzielny budynek o pow. 218 m² (biura, ubezpieczenia, finans) - 15 zł/m²/miesiąc

fak. 1870

KONTAKTY



MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, docieplanie budynków, 215-05-40 2084

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-508-517-531, 215-36-02 2087

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, remonty, wykończenia, 0-507-256-749 2108

TRANSPORT

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SOBOTA – Belgia, (085) 66-35-624. fak. 72-o

NIEMCY, HOLANDIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23 6967-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086)216-93-98, 0-603-534-666 1806-oo

HANNOVER – 18-19.04; 218-13-70 2060

HANNOVER – zabiorę osobę, niedziela 18.; 0-608-119-040 2076

WYJAZD DO HANNOVERU, niedziela 18.; 217-53-77 2077

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544 2097-o

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18 6820-o

APTEKA zatrudni mgr po stażu, 0-609-766-548 1721-o

FIRMA ZATRUDNI ekspedientki do 27. roku życia, Łomża 8.00 – 16.00, tel. 216-94-71 1851-oo

FIRMA HANDLOWA zatrudni młodych, kreatywnych ludzi do promocji i reklamy, Łomża, 8.00 – 16.00 216-94-71 1851-oo

DOCIEPLANIE, 0-506-544-918 1907-oo

ZATRUDNIENIE, 0-694-055-044 1908-oo

ZATRUDNIENIE ELEKTRYKA, 0-606-416-991 1972-oo

ZATRUDNIMY W ŁOMŻY i okolicy kierowców – sprzedawców, 0-604-25-93-30 2049

ZATRUDNIENIE DZIEWCZYNY do sprzedaży lodów przy barze „Na Starówce”, 216-77-57 2058-o

ZATRUDNIENIE PANIĄ z wykształceniem żywieniowym, gastronomicznym, z doświadczeniem do pracy w barze, 2189-850 po 18.00 2058-o

PIEKARZ – CIASTOWY, stała praca, (086)212-51-43 2061

POTRZEBNA OPIEKUNKA do 2 dzieci w Kolnie, 278-44-59 2062-o

ZATRUDNIENIE LEKARZA weterynarii, 0-501-788-622 2072

ZATRUDNIENIE DO LOMBARDU – wysokie wynagrodzenie, 0-506-813-806 2100

ZATRUDNIENIE MURARZY do licówki, 0-608-311-961 2102

FIRMA ZATRUDNI specjalistę do glazury i płyty gipsowej, 0-608-166-806 2104

ZATRUDNIENIE – budowlańca, hydraulika, 0-604-260-514 2109

ZATRUDNIENIE WYKWALIFIKOWANĄ kelnerkę ze stażem, tel. 0-604-530-752 2110

USA

- sponsorowanie rodzin,
 - dodatkowy sponsor,
 - oferty pracy dla sponsorów,
 - stały pobyt poprzez urodzenie jednego z rodziców w USA
 - łączenie rodzin
 - wiza pracownicza – H
 - wiza studencka – F
- 0-697-772-479**

ZATRUDNIENIE KIEROWCĘ z uprawnieniami ADR, tel. 0-602-107-419 2110

ZATRUDNIENIE DOŚWIADCZONYCH do ocieplania budynków, 0-696-022-604 2111

HURTOWNIA PRZEMYSŁOWA w Łomży poszukuje pracownika na stanowisko magazynier-fakturzystka, (086) 212-53-09 2114

ZATRUDNIENIE KIEROWCĘ, 0-694-534-789 2115

ZATRUDNIENIE OPERATORA dźwigu, podnośnika koszowego, tel. 0-603-069-365, po 19.00 2166-742 2122

NAUKA

MATEMATYKA, STATYSTYKA – korepetycje, 0-603-847-463, 2187-463 1910-o

NIEMIECKI, 2181-473 2079

ZWIERZĘTA

LABRADOR RETRIVER, 0-694-630-576 1659-oo

SPRZEDAM SZCZENIĘTA rottwailery, 217-44-75 1909

KLACZE ŻREBNE, żrebaki, 0-606-277-193 1917

AMSTAFY, (086)216-50-32 1929

INNE

USA WYJAZDY, 0-507-642-408 1699-o

TAROT, (086) 473-16-50, www.tuptus4.webpark.pl 1836-o

ZESPÓŁ – tanio, profesjonalnie, 0-502-038-944 2086-o

Ogłoszenia o przetargach zamieszczone w „Kontaktach”

bezpłatnie

ukazują się w Internecie. Czyta je cały świat!

www.kontakty-tygodnik.com.pl

SAMWO MATERIAŁY BUDOWLANE

FIRMA HANDLOWA ZATRUDNI

NA STANOWISKO PEŁNOMOCNIK DS. HANDLOWYCH

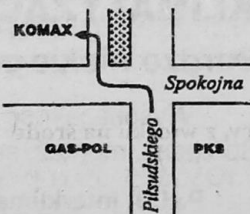
- dyspozycyjność, wiek do 35 lat
- znajomość obsługi komputera (Word, Excel)
- wykształcenie min. średnie (preferowane budowlane)

Oferty, podanie, CV, zdjęcie proszę przysyłać na adres: SAMWO, 85-350 Bydgoszcz, ul. Nakielska 175a

fak. 1891

KOMAX

ŚWIAT GLAZURY



glazura, terakota, gresy, ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki przemysłowe
wyprzedaż płytek hiszpańskich – rabaty do 15%
Płytki do dojowni mleka już od **13,50 zł/m²**

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 1866



KONTAKTY

Teraz atrakcja, towe mocji rowa

*Oferta dotyczy rocznika 2003. Szczegóły w salonach.



Dostarcza



Kodak Łomża, ul. tel. 86 216

bez

WW

Teraz limitowana wersja SEAT-a Leon Spirit Fresh-up jest przepelniona wyjątkowo atrakcyjnymi elementami wyposażenia: ABS, 4 poduszki powietrzne, klimatyzacja, centralny zamek, elektrycznie regulowane szyby przednie, radio CD, sportowe fotele, felgi aluminiowe, przednie lampy przeciwmgielne. Dodatkowo w promocji rabat 5 000 złotych*. Ubezpieczenie 30% taniej. Homologacja ciężarowa i odpis VAT tylko do 30 kwietnia.



SEAT Leon Stella dostępny jest w kredycie 0% Volkswagen Bank Polska S.A. już za **38 493 złote** (70% ceny, pozostałe 30% bez odsetek za rok). Możesz również skorzystać z promocyjnej oferty leasingowej Volkswagen Leasing Polska Sp. z o.o.

2 lata gwarancji

5 lat SEAT Assistance 24h



*Oferta dotyczy rocznika 2003. Szczegóły w salonach.

MARGO AUTORYZOWANY PARTNER

ŁOMŻA, Al. Legionów 152, tel. (0-86) 219-07-89



POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420

tel. 0 696 444-666 całodobowy



Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Kodak Fotografie Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy otrzymasz

50 ZDJĘĆ GRATIS!!!

Otrzymujesz

- zjęcia w formatach od 9x13 do 20x30
- plata zawierająca pliki z negatywów lub slajdów
- fotoboks to cały film na jednym zdjęciu
- zjęcia z dodatkowymi elementami graficznymi

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

*My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy*



96-21
218-10-26
0800-400-400



REKLAMA

Ogłoszenia o przetargach
zamieszczane w „Kontaktach”
bezpłatnie ukazują się w Internecie!
Czyta je cały świat!

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Słowo w radiu jest ulotne
Ogłoszenie
w „KONTAKTACH”
żyje tydzień

UWAGA nadchodzi 22% VAT

www.domel.pl
DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81



Szyba k=1,1
z argonem

Bezołowiowy
profil PLUSTEC 3-5 komorowy

Okucia
Winkhaus autopilot TYTAN

OKNA

- mikrowentylacja
- zaczep antywyrówniowy
- zatrzask przeciwwietrzny
- 6-stopniowa regulacja siły docisku skrzydła do ościeżnicy
- pomiar, wycena, transport



BEZPŁATNIE

Firmowy Prezent
...idealny na wiosenne porządki...

Kupując nasze okna
dajesz pracę w Twoim mieście

DOMEL SPRZEDAŻ OKIEN - BIURA PRODUCENTA

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

BIURA HANDLOWE

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94

tylko do końca kwietnia **7% VAT**

KRATKA GRATIS

NISSAN z silnikiem dCi

Do 1200 km na jednym baku!



ALMERA 1.5 dCi
PRIMERA 1.9 dCi

www.nissan.com.pl

Przyjdź na weekend testów Nissana Almery i Primery, sprawdź nowe silniki – turbodiesel 1.5 dCi i turbodiesel 1.9 dCi. Będziesz zaskoczony nie tylko ich elastycznością i osiągnięciami, ale także cenami Almery 1.5 dCi i Primery 1.9 dCi. Kupując auto z homologacją ciężarową na firmę, wciąż możesz odliczyć 22% VAT. Sprawdź także specjalną ofertę leasingową: czynsz inicjalny od 5%, szybkie procedury.

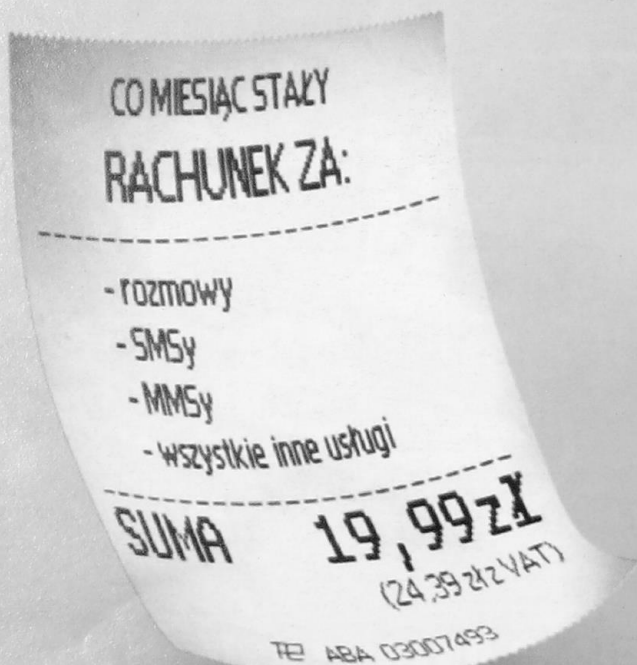


F.B.H. MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, Szeli, ul. Suwalska 1

tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10

IDEA MIX



Samsung C100
19 zł
23,18 zł z VAT



Siemens C60
19 zł
23,18 zł z VAT



Sony Ericsson T230
49 zł
59,78 zł z VAT



Wydatki pod kontrolą



Grajewo (86) 273 83 71 Łomża (86) 219 90 73
Pl. Niepodległości 20/1 Broniewskiego 22

Zambrów (86) 271 00 66
Białostocka 22G

Od 15 marca PREZENT przy aktywacji
Promocja trwa do wyczerpania zapasów. Regulamin promocji w punktach sprzedaży.



Łączy Cię z ludźmi

DNI OTWARTE
OD 14.04 DO 24.04

Najczęściej polecane okna...

OKNA z Krakowa

PROMOCJA - RABAT 25%

- okno AWANS w cenie standardu KONCEPT
- nowa listwa Swingline - bez dopłaty
- rewolucyjna Termoramka teraz w extra niskiej cenie



KOLNO
ul. Wojska Polskiego 19
tel. 278 10 08



☎ 0 801 14 00 00
www.oknoplast.com.pl

*szczegóły w salonach sprzedaży

KLIMA-MED

KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:
HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com